czytam, więc wiem

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł.
ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl
15 listopada 2012
czwartek
222(17661)
2,30 zł (w tym 8% vat)

DZIŚ
po południu / w nocy
3° -2° >>2

Pomyśl krytycznie

Dziś kontynuujemy nasz nowy cykl informacyjny: „Efektywne myślenie"
Więcej na str. 6.

Białystok >> Podlaski przewoźnik ma pomysł i jego zwolenników

Szybką koleją przez miasto

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Dostać się w godzinach szczytu z dworca PKP do Starosielc w 7 minut? Czemu nie? Wystarczy uruchomić w Białymstoku tzw. szybką kolej. Takie plany ma Podlaski Zakład Przewozów Regionalnych. Swój wstępny projekt zaprezentował na wczorajszym spotkaniu z m.in. przedstawicielem rady miasta. Przewoźnik chce, aby z szynobusów pasażerowie mogli korzystać na podstawie karty miejskiej, której używa się autobusach.

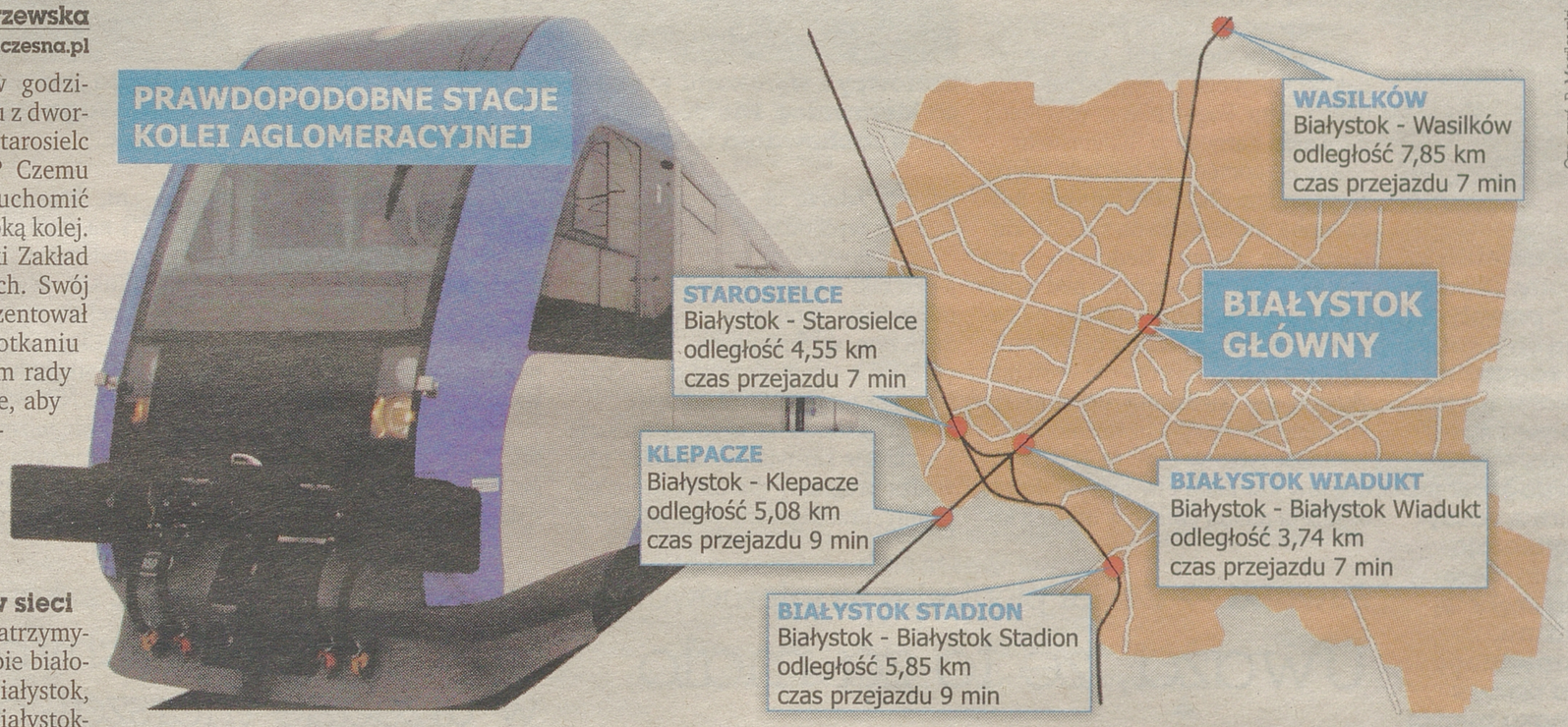

Cała aglomeracja w sieci

Pociągi miałyby się zatrzymywać na stacjach w obrębie białostockiej aglomeracji: Białystok, Białystok-Starosielce, Białystok-Stadion. Projekt Przewozów Regionalnych obejmuje również nie wykorzystywaną w ruchu pasażerskim stację Białystok-Fabryczny i, nie wykluczone, Białystok-Bacieczki.

– Korzystanie z komunikacji kolejowej to odciążenie transportu publicznego, który obecnie jest już dość mocno oblężony. Głównie z racji utrudnień drogowych i związanych z nimi remontami – mówi Paweł Szrajber, wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Sympatyków Kolejnictwa „Kolejowe Podlasie", które uczestniczyło w konsultacjach. – W przyszłości można pomyśleć również o wydłużeniu relacji miejskiej kolei do Wasilkowa, Klepacz, a nawet Łap. Rozbudowa siatki połączeń to jednak dalsza perspektywa. Teraz skupiamy się na integracji taryfy biletowej.

Jednym z największych wyzwań inicjatorów uruchomienia szybkiej kolei miejskiej to rozwiązanie problemu wzajemnych rozliczeń dochodów z biletów między Podlaskim Zakładem Przewozów Regionalnych a urzędem miasta, który jest organizatorem transportu autobusowego w stolicy województwa.

Bez komentarza

Dyrektor Elżbieta Załuska, z wyjątkiem potwierdzenia, iż do spotkania o tej tematyce doszło, nie chciała mówić o szczegółach. Najpierw chce zaprezentować projekt prezydentowi miasta, Tadeuszowi Truskolaskiemu. Jak ustaliliśmy, ma to nastąpić na początku przyszłego tygodnia. Z komentarzem, czy miasto byłoby zainteresowane uruchomieniem SKM, wstrzymuje się też rzecznik prezydenta Białegostoku. Wiadomo jednak, że nie jest to pomysł nowy.

– Kilka lat temu prowadzone były analizy uruchomienia kolei aglomeracyjnej – mówi Urszula Mirończuk. – Czynnikiem, który ograniczał atrakcyjność tego rozwiązania, było położenie stacji. Znajdują się one nie tam, gdzie w mieście usytuowane są skupiska mieszkańców. Inną kwestią jest jeszcze sprawa systemu wspólnego biletu (sprzedaży i podziału przychodów z tego tytułu).

Dla kibiców i studentów

Kolejna próba uruchomienia w Białymstoku szybkiej kolei miejskiej już budzi duże emocje.

– Tak jak pewnie wielu białostoczan uważam, że to strzał „w dziesiątkę" – podkreśla Mariusz Jurczewski, dyrektor marketingu Jagiellonii Białystok. – Z naszego punktu widzenia elektryfikacja odcinka z dworca głównego do stacji Białystok-Stadion jest dobrym pomysłem, bo umożliwia doskonały transport kibiców z Białegostoku oraz z regionu niemal pod sam stadion. Problem z jazdą komunikacją miejską, czyli zwykłymi autobusami, odchodzi wtedy na bok.

Przypomina też, że przy ul. Ciołkowskiego ma powstać hala widowiskowo-sportowa. Kolej podmiejska to więc alternatywa nie tylko dla fanów sportu, ale i fanów muzyki, którzy przybędą do Białegostoku na koncerty. Nie wspominając o studentach, którzy będą mieli szybszy i łatwiejszy dojazd do campusu uniwersyteckiego zlokalizowanego przy tej samej ulicy.

Paweł Szrajber dodaje, że system skomunikowania transportu kolejowego z komunikacją miejską z powodzeniem funkcjonuje już w wielu miastach w Polsce.

– W Tychach (woj. śląskie) wprowadzono też niedawno tzw. Szybką Kolej Regionalną. Są to pociągi, które z założenia mają dowozić ludzi do pracy, a po południu odbierają – mówi miłośnik kolei.

– Jest dużo pytań, na które trzeba znaleźć odpowiedź zanim powiem, czy jesteśmy za tym pomysłem i czy jesteśmy go w stanie wprowadzić w życie – mówi Rafał Rudnicki, miejski radny z PIS, a jednocześnie przewodniczący komisji infrastruktury komunalnej w radzie miasta. – Trzeba się zastanowić, czy miasto na to stać, no i jak miałyby wyglądać wzajemne rozliczenia. ▲

Białystok >> Raport

Luki w pracy z rodziną Beaty Z.

Brak udokumentowania współpracy ze szkołą, policją i kuratorem społecznym, rozbieżności w ewidencji wyjść służbowych do rodziny oraz notatek służbowych zarzucają inspektorzy z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego pracownikom Ośrodka Pomocy Społecznej w Stawiskach, którzy od 12 lat prowadzili pracę socjalną z rodziną Beaty Z. z Hipolitowa. Kobiety, która podejrzewana jest o wielokrotne zabójstwo swoich nowo narodzonych dzieci.

– To, że nie ma tej dokumentacji wcale nie oznacza, że jej nie było – mówi Marek Waszkiewicz, burmistrz Stawisk. – Wystarczy sprawdzić bilingi telefoniczne, by się o tym przekonać. Z mojej wiedzy wynika, że taka współpraca była.

Burmistrz ostrożnie odnosi się do pokontrolnego raportu PUW, który jeszcze do niego nie dotarł, a poznały go wczoraj media.

– Nie poddam się presji czasu i z decyzjami personalnymi wstrzymam się do czasu konkretnych ustaleń prokuratorów i Rzecznika Praw Dziecka – twierdzi Waszkiewicz. – Poza tym podpisałem współpracę z kancelarią prawniczą, która będzie reprezentowała interesy naszych pracowników w tej sprawie. **KPB**

Opr. graf. R. Mogilewski

Nasza akcja >>

Zapytaj specjalistę

Choroba odkleszczowa borelioza – to temat spotkania z prof. Sławomirem Pancewiczem, kierownikiem Kliniki Chorób Zakaźnych i Neuroinfekcji UMB, do którego dojdzie 19 listopada o godz. 17.30 w Radiu Orthodoxia. Profesor odpowie na wszystkie pytania słuchaczy i naszych Czytelników, związane z tym zagadnieniem. Borelioza co roku dotyka mnóstwo mieszkańców naszego regionu i warto wiedzieć o niej jak najwięcej.

Aby zadać pytanie, wystarczy przesłać nam je drogą mailową do 16 listopada na adres: uludwiczak@wspolczesna.pl lub telefonicznie, nr 85 748 74 61, w godz. 10-16. **(luk)**

Biał

W Magazynie:

▲ **Czy batiuszka trafi za kratki?** Nas to nie obchodzi – mówi starszy brat upośledzonej dziewczyny, która była molestowana przez proboszcza prawosławnej parafii w Boćkach i rok temu urodziła synka. – Ważne, żeby maluch wyzdrowiał... >>czytaj jutro

reklama

Białystok, ul. Hetmańska 18 i Produkcyjna 86

Kramik: 7599 ogłoszeń

Jutro II część

Cytat dnia:

„Wartość walki tkwi nie w szansach zwycięstwa sprawy, w imię której się ją podjęło, ale w wartości tej sprawy."

Henryk Elzenberg

HENRYK ELZENBERG
właśc. Henryk Józef Maria Elzenberg, (1887 – 1967) – polski filozof, aforysta. Zajmował się głównie etyką, estetyką, aksjologią i historią filozofii. Ponadto Elzenberg, który uważał się bardziej za artystę niż uczonego przez całe życie pisywał utwory poetyckie, które jednak nigdy nie zostały oficjalnie wydane.

Czy wiesz, że...

▲ Mors zanurzony w wodzie zmienia kolor z ciemnego na jasnożółty. Dlaczego? Morsy potrafią sterować przepływem krwi za pomocą drobnych kapilar na powierzchni ciała. Mors zanurzony w ziemnej wodzie zmienia kolor na jasnożółty, ponieważ krew odpływa spod powierzchni ciała. Kiedy mors wychodzi z powrotem na słońce, jego krew napływa blisko powierzchni ciała, zaczyna się ogrzewać i morsy przybierają ciemniejsze ubarwienie. Dzięki ciemniejszemu ubarwieniu morsy szybciej pozyskują ciepło dla organizmu. Mors to gatunek dużego drapieżnego ssaka morskiego. Jego ciało osiąga długość od 2,5 do 4,2 m, a masa mieści się w przedziale od 400 do 1700 kg. Mors ma grubą na 3,5 cm pofałdowaną skórę. Zwierzę to żyje w wodach przybrzeżnych Arktyki, wzdłuż wybrzeży Ameryki Północnej i Rosji.

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok **Łomża**

5⁰ 0⁰ 6⁰ 1⁰

Ciśnienie 1011 hPa | Ciśnienie 1013 hPa

Suwałki **Ełk**

5⁰ 0⁰ 5⁰ 1⁰

Ciśnienie 1006 hPa | Ciśnienie 1010 hPa

Zachmurzenie duże i umiarkowane. Rano i w nocy miejscami mgły z widzialnością od 200 m do 500 m i silne zamglenia. Wiatr słaby, południowo-zachodni i południowy.

Region >> Problem pijących i wsiadających za kółko nie zniknie, póki jest przyzwolenie społeczne

Kierowcy-recydywiści jeżdżą pijani. Do czasu aż zabiją!

Archiwum

Kierowcy z wyrokami w zawieszeniu za jazdę po pijanemu, ciągle „na gazie" wsiadają za kierownicę. Niektórym nie pomaga nawet pobyt za kratami. Waga tak nieodpowiedzialnego zachowania dociera do tych, którzy spowodowali wypadek.

Problem z pijanymi kierowcami pojawia się nie wtedy, kiedy trafiają za kraty, ale często wtedy, gdy więzienie opuszczają. Pozostawieni bez nadzoru wracają do picia i do jazdy „na podwójnym gazie". Po jakimś czasie wracają też do kryminału.

689 spośród 3886 osadzonych we wszystkich zakładach karnych i aresztach śledczych Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej Białystok trafiło do nich za kierowanie pojazdem mechanicznym pod wpływem alkoholu. Stanowi to ok. 18 procent wszystkich skazanych, jak twierdzą pracownicy penitencjarni – dość dużo. Kłopot nie znika, a wciąż powraca.

– Problem jest w tym, że oni wcześniej czy później skończą wyrok, skończy się bat i są pozostawieni sami sobie – tłumaczy kpt. Michał Zagłoba, rzecznik prasowy OISW w Białymstoku. – Nawet osoba, która ma szczerą chęć poprawy i dostrzega problem, jeżeli nie będzie miała wsparcia, po opuszczeniu jednostki, znowu wpadnie w to samo.

– Naszym zadaniem jest, żeby taki osadzony tu nie wracał, żeby nie popełniał kolejnego przestępstwa – tłumaczy Rita Pogorzelska, psycholog z Zakładu Karnego w Białymstoku.

Aby jej pomóc i by nie była więcej zagrożeniem dla siebie i innych, każda osoba, która trafia do zakładu karnego, czy aresztu śledczego i ma w orzeczeniu przestępstwo pod wpływem alkoholu, kierowana jest na badania. Psycholog i lekarz diagnozują, czy jest uzależniona czy nie. Jeśli tak, skazany jest kierowany do oddziału terapeutycznego dla uzależnionych.

Kłopot tylko w tym, że takich oddziałów jest mało i by tam się dostać osadzeni muszą czekać w długich kolejkach. Zdarza się, że, zanim się doczekają, wychodzą na wolność.

W białostockim okręgu jest tylko jeden taki oddział, gdzie ze skazanymi pracują terapeuci – w Areszcie Śledczym w Suwałkach. Działa on od 2006 r. i w tym czasie przewinęło się przez niego 1126 skazanych.

Jednocześnie w każdym areszcie i zakładzie karnym psycholodzy prowadzą programy dla osób, które popełniły przestępstwo pod wpływem alkoholu. W tym roku uczestniczyło w nich 730 osadzonych. Zmierzają do tego, żeby zaczęli stosować normy społeczne i sami przed sobą przyznali się do tego, że coś jest nie tak.

Tyle, że, dopóki nie wydarzy się najgorsze, wielu tego problemu nie widzi.

– Trochę inaczej pracuje się z ludźmi, którzy wpadli za jazdę po pijanemu i nikogo jeszcze nie skrzywdzili, a trochę inaczej zachowują się skazani, którzy spowodowali wypadek i na sumieniu mają jakąś osobę i jej rodzinę w żałobie – mówi Zagłoba. – Takim osobom zdecydowanie trudniej się pozbierać.

Ciągle wiele osób uważa, że jazda po alkoholu to nic złego.

– Nie wiedzą, jak alkohol działa na organizm – tłumaczy Pogorzelska. – Orientują się powierzchownie, byle jak. Innymi przyczynami takiego stanu jest społeczne przyzwolenie. **(bisu)**

Suwałki >> Dostał pieniądze za internowanie

Uważa, że to za mało

Za represje, które spotkały mnie w związku z walką o niepodległą Polskę przyznano mi tyle, ile wynosi kilka esbeckich emerytur – tak Mirosław Basiewicz skomentował wczorajszy wyrok suwalskiego sądu.

Basiewicz, który w 1981 r. zakładał związki zawodowe w milicji, został z pracy wyrzucony, a potem był przez siedem miesięcy internowany, ma dostać 33,7 tys. złotych zadośćuczynienia. Za podstawę wyliczeń sąd przyjął 200 proc. przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego obecnie. Kwotę pomniejszył jednak o 15 tys. zł, które Basiewicz otrzymał już parę lat temu.

Były działacz opozycyjny wnioskował w sumie o 2,8 mln zł. W tej kwocie miało też znajdować się odszkodowanie za represje, jakie go spotkały już po wyjściu z internowania. Okazało się jednak, że nie ma na to odpowiednich przepisów. Sąd mógł więc odnieść się wyłącznie do kwestii internowania. W kwietniu tego roku inny skład suwalskich sędziów przyznał Basiewiczowi 300 tys. zł. Po odwołaniu prokuratora, który uważa, że wystarczy 25 tys. zł, sąd II instancji wyrok uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Wczorajsze rozstrzygnięcie nie jest prawomocne.

– Nie wiem, czy odwołanie ma sens – komentował zdenerwowany M. Basiewicz. – Obecna Polska nie troszczy się o tych, którzy nadstawiali za nią karku.

Zapowiedział jednocześnie podjęcie kroków prawnych przeciwko prokurator, która w mowie końcowej zarzuciła mu chęć wzbogacenia się i brak umiaru. **(tom)**

Białystok >> Kontrola już zakończona

CBA: Nie było uchybień w urzędzie marszałkowskim

Funkcjonariusze nie stwierdzili uchybień mogących świadczyć o popełnieniu przestępstwa podczas konkursu na głównego specjalistę w podlaskim urzędzie marszałkowskim – poinformował Jacek Dobrzyński, rzecznik prasowy Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

To my poinformowaliśmy o wątpliwościach związanych z tym konkursem, bowiem jeszcze przed jego zakończeniem wiedzieliśmy, kto go wygra. Taką informację otrzymaliśmy 27 sierpnia od anonimowych czytelników. Nastąpiło to w momencie, kiedy osoby kandydujące na to stanowisko nie były jeszcze oficjalnie znane.

Co prawda kandydaci swe oferty mogli składać do 17 sierpnia, ale dopiero 4 września powołano komisję konkursową, a dziesięć dni później nastąpiło otwarcie złożonych ofert. Były ich cztery, ale tylko dwie spełniały wymogi formalne. 8 października po rozmowie kwalifikacyjnej wyłoniono zwycięzcę konkursu. Został nim Aleksander P., który już wcześniej był zatrudniony w urzędzie marszałkowskim, a w momencie trwania konkursu pracował tam na zastępstwie. Jak się dowiedzieliśmy, był też dobrze znany dyrekcji departamentu zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym, gdzie miał zostać głównym specjalistą.

Pozostali kandydaci nigdy wcześniej nie byli związani z urzędem marszałkowskim. Nieoficjalnie usłyszeliśmy opinię, że wystarczyło zobaczyć nazwiska kandydatów na kopertach z ich aplikacjami, by wiedzieć, kto zostanie zwycięzcą konkursu. **(azda)**

Pow. wysokomazowiecki >> W poszukiwaniach nieoceniony okazał się pies tropiący

Szukał byka u wróżki. Zwierzę znalazła policja.

Policjanci z komendy w Wysokiem Mazowieckiem odnaleźli we wtorek zaginionego trzy tygodnie temu byka. Wyjątkowym nosem – dosłownie – wykazał się pies patrolowo-tropiący o wdzięcznym imieniu Baryton. Wystarczyło kilkadziesiąt minut, by wytropił zwierzę w lesie w okolicy gospodarstwa, z którego uciekło.

Jak informuje Alicja Buczkowska, oficer prasowy wysokomazowieckiej policji, we wtorek zgłosił się do nich mieszkaniec jednej z pobliskich wsi. Rolnik prosił mundurowych o pomoc w odnalezieniu zaginionego byka.

Mężczyzna twierdził, że zwierzę przed trzema tygodniami uciekło z jego gospodarstwa. Z relacji zgłaszającego wynikało, że wszelkie próby poszukiwania podjęte przez niego, jego rodzinę oraz sąsiadów nie przyniosły rezultatu. Rolnik przyznał nawet, że zwrócił się o pomoc... do wróżki. A ta „przewidziała", że zwierzę nigdy się nie odnajdzie. Mężczyzna stracił już wszelką nadzieję.

Tymczasem policja okazała się o wiele skuteczniejsza od wróżki. Zaginiony byk został szybko wytropiony przez policyjnego psa w lesie i wrócił do swego właściciela.

Prócz Barytona, policja w Wysokiem Maz. posiada jeszcze dwa inne psy patrolowo-tropiące. W kwietniu br. do służby trafiły tu dwa owczarki niemieckie: Ebdol i Ejer. Wcześniej przez kilka miesięcy szkoliły się one wraz ze swymi przewodnikami w Zakładzie Kynologii w Sułkowicach (jedyna taka policyjna szkoła w kraju).

Wszystkie psy przygotowane są do działań prewencyjnych oraz tropienia m.in. ściganych osób. **PCh**

Zdrowie >> Akcja

Rzuć palenie już od dziś

Światowy Dzień Rzucania Palenia przypadający dzisiaj, 15 listopada, to okazja do rozstania się z tym zgubnym nałogiem oraz zadbania o swoje zdrowie.

Od godz. 10.30 do 13 w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim trwać będzie konferencja związana z obchodami Dnia Rzucania Palenia. W programie przewidziano szereg prozdrowotnych wykładów oraz badania: poziomu tlenku węgla w wydychanym powietrzu, pomiar ciśnienia tętniczego krwi. Będą też stoiska promujące programy profilaktyczne i konkursy z nagrodami.

Od godz. 12 na dworcu PKP akcję profilaktyczną wśród pasażerów i podróżnych przeprowadzi Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Białymstoku. Uczestnikom kampanii będą przeprowadzane darmowe badania (m.in. poziomu tlenku węgla w wydychanym powietrzu i ciśnienia tętniczego krwi). Nie zabraknie konkursów z nagrodami oraz owocowego poczęstunku. Od godz. 13.55 podróżujący szynobusem na trasie Białystok – Szepietowo – Białystok będą mieli możliwość uczestnictwa w akcji prozdrowotnej podczas podróży. **(luk)**

Zaproszenie

▲ **Maciej Wilewski to aktor** filmowy i serialowy. Znany jest głównej z roli Osy w „Plebanii". Teraz zobaczymy go w Białymstoku. „Abonent" to zbiór pięciu satyrycznych monologów składających się w jedną całość. Bohater jest typem „obrotnego cwaniaczka", żyjącego z zasiłku i dorabiającego czasem w niezbyt legalny sposób. Na co dzień nie potrafi obejść się bez telefonu komórkowego. Więcej w sobotę o godz. 19.30 w Restauracji Camelot (ul. Młynowa 24). **(uk)**

Społeczeństwo >> Raport GUS o średnich wynagrodzeniach w woj. podlaskim

Białystok nie jest już liderem

Po raz pierwszy od lat mieszkańcy Białegostoku nie zarabiają najwięcej w regionie.

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Główny Urząd Statystyczny opublikował dane, według których w 2011 r. przeciętna miesięczna pensja w tym największym mieście w województwie podlaskim wynosiła ponad 3360 zł brutto. To nie w Białymstoku odnotowano jednak najwyższe zarobki w Podlaskiem. Liderem w rankingu jest obecnie... powiat bielski z wynagrodzeniem brutto na poziomie 3502 zł.

Kraina mlekiem płynąca

Nie jest tajemnicą, że właśnie na jego obszarze ulokowanych jest szereg prężnie rozwijających się firm, zaliczanych do krajowej czołówki. Mowa tu zwłaszcza o firmach branży budowlanej tj. Unibep, Danwood, POLBUD.

– Do tego mamy fabrykę IKEA, firmy przetwórcze np. Suempol, Spółdzielnię Mleczarską „Bielmlek", Mlekovitę – wymienia Sławomir Snarski, starosta powiatu bielskiego i dodaje: – Nasi przedsiębiorcy tworzą konkurencyjne miejsca pracy. To wymaga podnoszenia płac, aby pozyskać pracowników o odpowiednich kwalifikacjach. Z kolei samorządowcy tworzą podwaliny pod rozwój przedsiębiorczości poprzez programy unijne, wsparcie urzędów pracy czy współpracę z oświatą.

Dzięki tym zabiegom powiat bielski jest liderem płacowym. W porównaniu do roku 2010 wynagrodzenia tam wzrosły o blisko 300 zł.

Kierownicy windują pensje

Jak pokazują dane GUS, wzrost pensji w Białymstoku nie był już tak dynamiczny jak w opisywanym wyżej powiecie (niecałe 120 zł), ale jednak.

– Podobnie jak w innych ośrodkach centralnych, w Białymstoku pracuje więcej osób na kierowniczych stanowiskach w sektorze prywatnych i administracji publicznej, których wynagrodzenia są wyższe niż szeregowych pracowników – podkreśla Wojciech Winogrodzki, prezes Podlaskiego Związku Pracodawców. – Mamy tu również do czynienia z koncentracją kadr specjalistycznych (Białystok to również duży ośrodek kliniczny). To właśnie osoby o wyższych kwalifikacjach i wykształceniu są lepiej opłacani. Ich pensje windują średnią dla całego powiatu.

Jednak zarobki na poziomie ok 3,4 tys. zł plasują białostoczan zaledwie na 3. miejscu od końca spośród mieszkańców pozostałych miast wojewódzkich. Za nimi są jedynie osoby pracujące w Zielonej Górze i Gorzowie Wielkopolskim.

Siemiatycki paradoks

Wzrost wynagrodzeń odnotowano obecnie w całym regionie. Najwyższy, jak napisaliśmy, w powiecie bielskim oraz hajnowskim (o około 300 zł), najmniejszy – w powiecie siemiatyckim (o ok. 90 zł). I właśnie w tym ostatnim powiecie przeciętne wynagrodzenie jest najniższe na terenie byłego województwa białostockiego – wynosi 413 zł mniej niż średnia w całym obecnym województwie podlaskim. Co najdziwniejsze, jednocześnie to właśnie w tym powiecie odnotowano jeden z najniższych wskaźników bezrobocia – 9,4 proc.

– Problem bezrobocia zmniejsza tu skala migracji zagranicznych – uważa prof. Henryk Wnorowski, dziekan Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku. – Niski odsetek osób zarejestrowanych w urzędach pracy w praktyce nie musi się przekładać na poziom wynagrodzeń.

Ale sytuacja przedsiębiorstw już tak.

– Znaczącą branżą w naszym powiecie jest przemysł drzewny – komentuje Mikołaj Mantur, starosta powiatu siemiatyckiego. – Z informacji uzyskanych od leśników wynika, że producenci mimo wygranych przetargów nie odbierają drewna, bo nie mają zbytu na swoje towary.

Dodatkowo starosta podejrzewa, że części dochodów mieszkańcy nie ujawniają w oficjalnych zeznaniach podatkowych. ▲

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE ZAROBKI BRUTTO
w złotówkach

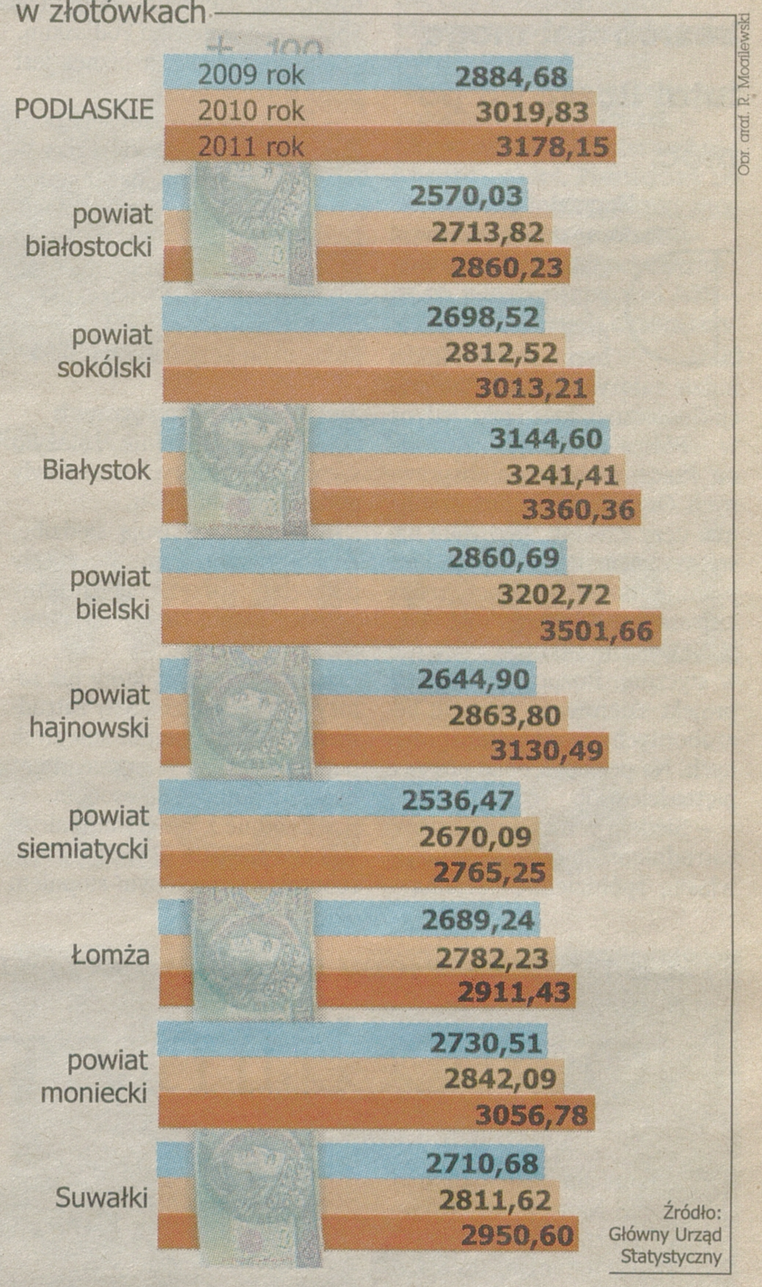

Źródło: Główny Urząd Statystyczny

Oprac. graf. R. Mozalewski

W obiektywie

A. Chomicz

Diana Łukaszuk to jedna z osób, które zdecydowały się zarejestrować jako potencjalny dawca szpiku. Wczoraj od rana na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku odbywała się akcja pozyskiwania chętnych do banku niespokrewnionych potencjalnych dawców szpiku. Zainteresowanie tą bezcenną pomocą osobom ciężko chorym, wymagającym przeszczepu, było spore. Tylko w pierwszej godzinie akcji zgłosiło się ok. 60 chętnych, wśród nich Diana, uczennica V LO. – Nie zastanawiałam się długo, mieliśmy w szkole spotkanie na temat dawstwa szpiku i wiedziałam, że muszę to zrobić, aby mieć szansę komuś pomóc – mówiła. – Wiem, że rejestracja to decyzja na wiele następnych lat. Bardzo chcę uratować komuś życie.
Akcję zorganizowała fundacja DKMS Polska oraz dwie białostoczanki: Ula Walesiuk i Karolina Bierć-Górna. **(luk)**

Inwestycje >> Przetarg na prace na ostatnim odcinku obwodnicy

Przebudowa Kleeberga coraz bliżej

Przetarg na wykonanie prac na ul. Kleeberga jest już ogłoszony. Miasto czeka na oferty do 21 grudnia.

– Jeśli wszystko pójdzie dobrze, umowę z wykonawcą podpiszemy na początku stycznia – zapowiada Janusz Ostrowski, dyrektor Zarządu Dróg i Inwestycji w Urzędzie Miejskim w Białymstoku.

Jeżeli pogoda dopisze, niektóre prace będą mogły ruszyć jeszcze zimą. To na przykład wymiana gruntów czy budowa nowych jezdni.

To już ostatni odcinek przebudowywanej trasy generalskiej. W tej chwili gotowa jest ul. gen. Maczka. Częściowo przejezdna jest ul. gen. Andersa. Na tej ostatniej wciąż trwają prace. Dotyczy to dwóch odcinków. Drogowcy pracują między al. Tysiąclecia i ul. Wasilkowską oraz na przedłużeniu Andersa w kierunku Baranowickiej.

– Jeśli zima nam nie popsuje szyków, chcemy oba odcinki oddać do użytku w sierpniu przyszłego roku – mówi dyrektor Ostrowski.

Ulica Kleeberga ma być natomiast gotowa w sierpniu 2014 roku. Zakres robót jest szeroki. Droga będzie miała taki sam standard, jak pozostałe części trasy generalskiej. Będą więc po dwa pasy ruchu w każdą stronę, oświetlenie, a po bokach jezdni chodniki i ścieżki rowerowe.

W planie jest także budowa dwóch estakad. Jedna znajdować się ma u zbiegu ulic Kołłątaja i Przędzalnianej. Druga zaś przy ulicach Narodowych Sił Zbrojnych i Szosie Ełckiej. Pod estakadami będą natomiast skrzyżowania z wyspą centralną. Przewidziano także zamontowanie ekranów dźwiękochłonnych na wysokości osiedla TBS.

Budowa ulicy będzie współfinansowana z funduszy unijnych. W połowie ubiegłego miesiąca miasto podpisało umowę na dofinansowanie. Cały projekt wart jest prawie 94 mln złotych, z czego ponad 64 mln to pieniądze unijne.

Dzięki przebudowie trasy generalskiej uda się wyprowadzić z miasta ruch tranzytowy. Liczy ona w sumie około 14 km. Prace na niej kosztowały dotąd ponad 552 mln zł. **(jsz)**

W sobotę koniecznie idź na casting do show Polsatu

▲ **„Tylko muzyka. Must be the music" wraca do Białegostoku.** Precastingi do V edycji show odbędą się w sobotę w Hotelu Gołębiewski (ul. Pałacowa 7). Producenci programu będą szukać najbardziej utalentowanych muzycznie ludzi w 13 miastach w Polsce. Na precastingu trzeba pojawić się z własnymi instrumentami. Na miejscu czekać będą wzmacniacze i perkusja, a wokaliści będą mogli odtworzyć przyniesiony ze sobą podkład muzyczny. W każdym z miejsc zarejestrować będzie się można w godz. 9-16, a przesłuchania rozpoczną się o godz. 10. Najlepsi i najciekawsi uczestnicy wystąpią w odcinkach rejestrowanych programu, przed jurorami show w Warszawie, w przyszłym roku. **(uk)**

bial

Bielsk Podlaski >> Powstało Centrum Integracji Społecznej

Pomagamy zdobyć pracę

Niepełnosprawni bezrobotni mogą tutaj liczyć na pomoc.

Krzysztof Jankowski
kjankowski@wspolczesna.pl

Działają niecały rok, a już pomogli sporej grupie osób w zdobyciu pracy. Młodzi ludzie założyli Centrum Integracji Społecznej, które jako jedyne w Polsce pracuje głównie na rzecz osób niepełnosprawnych. Organizuje dla nich szkolenia, uczy zawodu, zapewnia nawet wyżywienie i transport. I już planuje nabór kolejnej grupy kursantów na przyszły rok.

Nowy bielski CIS powstał w styczniu. Rozpoczął dwuletni projekt skierowany do osób bezrobotnych i niepełnosprawnych. Na początek objął pomocą piętnaście osób.

– Siedem z nich już znalazło zatrudnienie, z czego 4 założyły własną spółdzielnię socjalną – mówi Izabela Wołkowycka, kierowniczka Centrum Integracji Społecznej w Bielsku Podlaskim.

Ich pomysłem na biznes jest firma sprzątająca.

– Na tę myśl wpadliśmy podczas zajęć w CIS-ie, którego wykładowcy potrafili nas mądrze zmotywować i zorganizować. Doszliśmy do wniosku, że to pewna branża, bo pracy dla osób sprzątających nie zabraknie – mówi Elżbieta Panasiuk, prezes Spółdzielni Socjalnej Biel-Blask.

Już szukają następnych

Nową spółdzielnię założyło sześć osób, z których cztery były podopiecznymi CIS-u.

– Mamy już swoją siedzibę, do końca roku kupimy też cały potrzebny sprzęt. Już służymy pomocą swoim klientom – mówi Elżbieta Panasiuk.

Na miejsce osób, które już założyły firmy lub znalazły zatrudnienie, CIS przyjmuje kolejnych podopiecznych. W sumie przez dwa lata pomoże 30 osobom.

– Zgodnie z zasadami realizowanego projektu są to osoby bezrobotne z orzeczonym stopniem niepełnosprawności – mówi doradca zawodowy Andrzej Krasowski. – Na zajęcia w przyszłym roku przyjmiemy jeszcze 8 osób. Chętni mogą zgłaszać do powiatowego urzędu pracy lub bezpośrednio do naszej siedziby przy Kleszczelowskiej.

Bielski CIS powstał w styczniu z inicjatywy miejscowej Spółdzielni Socjalnej „Integracja" oraz białostockiej Fundacji Edukacji i Twórczości. Nie ma nic wspólnego z działającym przed kilku laty CIS-em w Rajsku, który został zlikwidowany w niechlubnych okolicznościach.

– W całej Polsce CIS-y działają na podstawie ustawy o zatrudnieniu socjalnym – mówi kierowniczka Izabela Wołkowycka. – Zazwyczaj pomagają osobom bezdomnym, uzależnionym, a nawet uchodźcom czy zwalnianym z zakładów karnych, którzy nie potrafią odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Nasz CIS jako jedyny w kraju specjalizuje się wyłącznie w pomocy niepełnosprawnym.

CIS to dziecko Spółdzielni Socjalnej „Integracja", która powstała w 2010 r. Spółdzielnia zaczęła swoją działalność od promocji wolontariatu. Przygotowała szkolenia dla wolontariuszy i ich opiekunów – mentorów.

Powstanie przedszkole

– Powołaliśmy Centrum Wolontariatu, które działa do dziś. Jego członkowie spotykają się ze swoimi podopiecznymi, głównie osobami starszymi. Odwiedzają ich w szpitalach i domach, pomagają w codziennym życiu – mówi Sławomir Sidoruk, prezes Spółdzielni Socjalnej „Integracja" w Bielsku Podlaskim.

Kolejną inicjatywą spółdzielni było powołanie Gminnego Ośrodka Promocji Pracy, który zorganizował szkolenia dla bezrobotnych z gminy wiejskiej Bielsk Podlaski.

– Z inicjatywy uczestników tych szkoleń ma powstać punkt przedszkolny, który swoją opieką obejmie dwadzieścioro dzieci w wieku 3-4 lat z terenu gminy – mówi Sławomir Sidoruk. – Dzięki temu powstaną miejsca pracy, a rodzice otrzymają pomoc w opiece nad pociechami. ▲

W obiektywie

autor

Nowa atrakcja turystyczna. Pensjonat, restauracja, hangar na kajaki. Tak wygląda Centrum Turystyki Aktywnej, które powstało w Surażu. Było to możliwe dzięki unijnemu wsparciu. – Już wiosną przyszłego roku nad brzegiem rzeki powstanie sauna i kolejne wiaty ze stolikami oraz boisko do siatkówki. Oprócz oferowanych dotychczas kajaków i kanoe dostępne będą także rowery – zapowiada Andrzej Bielonko, właściciel ośrodka. Centrum kosztowało 1 mln 300 tys. zł, w tym 546 tys. pochodzi z UE. **(jul)**

Koniec przyjmowania wniosków

▲ **Mońki.** Tylko do 16 listopada powiatowy urząd pracy przyjmuje wnioski dot. refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy. Maksymalna kwota refundacji wynosi 20 tys. zł. O pozytywnym rozpatrzeniu wniosku nie będzie decydowała kolejność zgłoszeń. Aktualny wzór wniosków wraz z załącznikami znajduje się na stronie www.pupmonki.pl. Refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy to jedna z aktywnych form walki z bezrobociem, obok staży i prac interwencyjnych. **(ika)**

Plebiscyt >> Czekamy na zgłoszenia kreatywnych i charyzmatycznych wuefistów, którzy mają dobre podejście do uczniów

Nagrodzimy najlepszych nauczycieli

Konkurs na Najpopularniejszego Nauczyciela Wychowania Fizycznego Województwa Podlaskiego to ranking osób, które swoim podejściem do uczniów potrafią wciągnąć do zabawy i zachęcić do aktywności fizycznej. Organizowany jest on już po raz czwarty przy okazji corocznej Wielkiej Gali Sportu.

Wybieramy najlepszych pedagogów

Chcemy nagrodzić nauczycieli, którzy jako pierwsi dostrzegają i pielęgnują sportowy talent ucznia. Na warsztat pracy nauczyciela wychowania fizycznego składa się kilka elementów. Zasadniczy składnik to odpowiednia osobowość i charakter, podstawą zaś są dobre metodyczne przygotowanie do prowadzenia zajęć z dziećmi i młodzieżą oraz zaangażowanie i talent pedagogiczny.

Wychowanie fizyczne jest specyficznym przedmiotem. Ocenia się tu sprawność fizyczną, ale także oddziaływanie na psychikę ucznia, na jego wytrzymałość i odporność na stres. Dobrze, gdy wuefista posiada umiejętności psychopedagogiczne, czyli pewne sprawności posługiwania się wiedzą z zakresu psychologii i pedagogiki przy wykonywaniu określonych zadań. Po to, by umiał rozmawiać z uczniem, gdy ma on problem natury fizycznej, a także, aby potrafił pomóc uczniowi w przełamaniu bariery psychicznej, gdy ten nie chce wykonać jakiegoś ćwiczenia. Aby spełnić swoje obowiązki zawodowe, nauczyciel musi rozumieć nie tylko kulturę fizyczną, opanować warsztat wychowania fizycznego, ale nierzadko być także wzorem do naśladowania dla swoich podopiecznych.

A. Zgiet

Ostatnim zwycięzcą plebiscytu został Bogdan Sowól z Augustowa. Nagrodę odebrał z rąk wicemarszałka Cezarego Cieślukowskiego (na zdjęciu w środku) i Konrada Kruszewskiego, redaktora naczelnego Współczesnej (z prawej).

Plebiscyt „Gazety Współczesnej" to doskonała okazja, by nagrodzić ciężką pracę i talent nauczycieli.

Mamy pierwsze zgłoszenia

Pierwszych nauczycieli zagłosili już uczniowie i rodzice ze szkół w: Białymstoku, Szudziałowie, Przebrodzie, Radziszewie Starym, Supraślu, Mońkach, Ełku oraz Rudzie w gminie Grajewo. Do końca listopada czekamy jeszcze na zgłoszenia.

O tym, kto wygra plebiscyt, zadecydują nasi Czytelnicy oddając głosy na swoich kandydatów za pomocą SMS-ów. Głosowanie ruszy już na początku grudnia.

Zgłoszonych nauczycieli oraz ich osiągnięcia będziemy prezentować na łamach „Gazety Współczesnej". W naszym konkursie wygrywają zarówno wuefiści, jak i głosujący – przewidujemy dla nich atrakcyjne nagrody.

Wygrana w naszym konkursie to także duży prestiż. Tylko nieliczni mogą pochwalić się tytułem najlepszego wuefisty w regionie. To oni są pierwszymi edukatorami zdrowia, często to od nich zależy czy ich uczeń zostanie wybitnym sportowcem.

Partnerem naszego plebiscytu jest firma Decathlon Białystok. **(ak)**

Czekamy na Waszych kandydatów

Do naszego konkursu każdy może zgłosić swojego ulubionego nauczyciela WF. Poniżej drukujemy specjalny kupon, który należy wypełnić i wysłać lub dostarczyć do naszej redakcji na adres: „Gazeta Współczesna" ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok. Zgłoszenia przyjmujemy także pod nr tel. 85 748 96 55 i mailem nauczyciel@wspolczesna.pl. Na kandydatów czekamy do końca listopada.

DECATHLON
BIAŁYSTOK

KUPON

Najpopularniejszy Nauczyciel WF 2012

Zgłaszam kandydata do plebiscytu

Imię i nazwisko kandydata | Nr kontaktowy

Szkoła | Miejscowość

więcej na www.wspolczesna.pl/nauczycielwf

Organizator: Gazeta Współczesna
Partner: Decathlon Białystok

Region >> Trwa testowanie systemu

eWUŚ ma pomóc lekarzom i pacjentom

Wystarczy podanie numeru PESEL, aby uzyskać od 1 stycznia bezpłatny dostęp do świadczeń zdrowotnych, finansowanych przez NFZ. Świadczeniodawca wprowadzi takie dane do elektronicznego systemu weryfikującego uprawnienia do świadczeń zdrowotnych (tzw. eWUŚ). Ten na podstawie Centralnego Wykazu Ubezpieczonych określi, czy dana osoba ma status osoby ubezpieczonej.

– Nawet jeśli system wykaże, że pacjent jest nieubezpieczony, a ten będzie przekonany o tym, że takie uprawnienie posiada, wystarczy że złoży oświadczenie o posiadaniu ubezpieczenia, a my za niego zapłacimy – mówi Jacek Roleder, dyrektor podlaskiego oddziału NFZ. – Weryfikacja tych uprawnień będzie po stronie NFZ. Świadczeniodawcy nie będą już musieli sprawdzać tego, czy pacjent jest ubezpieczony.

Taka weryfikacja będzie odbywać się raz w miesiącu, przy okazji rozliczeń udzielonych świadczeń. Jeśli fundusz stwierdzi, że dany pacjent jednak ubezpieczenia nie ma, będzie wyjaśniać sprawę z taką osoba.

Od 22 października w woj. podlaskim trwają testy nowego systemu. Na razie testuje go ponad stu świadczeniodawców z ok. 800, którzy mają umowy z NFZ. Ale kolejne 200 już zgłosiło taką chęć. System nie jest jednak obowiązkowy. Jeśli jakaś placówka do systemu nie wejdzie, to potwierdzać ubezpieczenie u pacjenta będzie musiała w dotychczasowy sposób – sprawdzając dowód opłacenia składek lub pobierając od pacjentów stosowne oświadczenia.

Przedstawiciele NFZ zalecają aby jeszcze przed końcem roku osoby, co do których może istnieć podejrzenie, że mogą widnieć w systemie jako nieubezpieczone, sprawdziły swój status. Mogą to zrobić w NFZ. Dotyczy to zwłaszcza osób ubezpieczonych z tytułu bycia członkiem rodziny, które potem nabyły własny tytuł do ubezpieczenia i go straciły. Warto też sprawdzić ubezpieczenie dzieci. **(luk)**

Co to jest eWUŚ?

Centralny Wykaz Ubezpieczonych, na podstawie którego NFZ będzie weryfikował prawo do bezpłatnych świadczeń, jest zasilany danymi przekazywanymi przez ZUS, KRUS i MSW. Te dane zmieniają się dość często, czasem potrzeba kilku dni, aby system uwzględnił ubezpieczenie z tytułu np. nowej umowy o pracę. W systemie jako nieubezpieczeni będą też widnieć osoby, które pracują zagranicą i tam odprowadzają składki. W Polsce mogą korzystać ze świadczeń na podstawie karty EKUZ.

Kalendarz pomoże Kasi wrócić do gry

A. Chomicz

Siatkarki białostockiego AZS-u i piłkarze Jagiellonii to bohaterowie zdjęć w kalendarzu charytatywnym, wydanym na rzecz Kasi Możdżeń. Ta 22-letnia siatkarka jeszcze niedawno występowała w białostockiej drużynie. Niestety, zdiagnozowano u niej ziarnicę złośliwą. Choroba sprawiła, że siatkarka przerwała karierę sportową.

– Leczenie jest refundowane, ale kosztuje samo utrzymanie i rehabilitacja Kasi – mówi Michał Obrycki, pomysłodawca wydania kalendarza. – Chcemy, aby Kasia wróciła na parkiet. Pieniądze ze sprzedaży kalendarza mają w tym pomóc. Kalendarz będzie sprzedawany m.in. przed meczami AZS-u i w oficjalnych sklepach Jagiellonii. (luk)

Białystok >> PSL

Nowi rządzą

Wojciech Dzierzgowski, niedawno wybrany na kolejną kadencję prezes podlaskiego PSL ogłosił wczoraj skład zarządu wojewódzkich struktur partii.

Wiceprezesami zostali: Wiesław Żyliński, Mieczysław Baszko i Henryk Bogdan, sekretarzem Wieńczysław Targ, a skarbnikiem Stanisław Szleter. **(azda)**

Region >> Stypendia premiera wręczone

Oto wybitni uczniowie

Stypendium wydam na książki i przyjemności – zapowiada Bartłomiej Mortel, uczeń Technikum nr 8 w Białymstoku.

Chłopak jest najlepszym uczniem w swojej szkole. Jest też stypendystą Prezesa Rady Ministrów i to po raz drugi. Wczoraj odebrał nagrodę. Stypendium to 258 zł miesięcznie przez cały rok szkolny.

– Poprzednie stypendium wydałem na przyjemności i to w kilka dni – śmieje się. – Myślę, że podobnie będzie w tym roku. Chciałbym kupić sobie trochę książek.

Nie tylko nauka

Bartłomiej Mortel jest w czwartej klasie. Wkrótce zdobędzie zawód technologa żywności. W tym kierunku chciałby się też kształcić na studiach. Marzy mu się własna mała gastronomia. Póki co, uczy się. Na koniec roku szkolnego uzyskał średnią ocen 5, 20. Szóstki ma z wszystkich przedmiotów zawodowych.

– Ostatnio sporo się przykładałem do nauki – przyznaje. – Muszę nadrobić zaległości z przedmiotów ogólnokształcących, bo niedługo matura.

Nie jest jednak typem ucznia, który całe dnie spędza nad książkami.

– Nawet lubię się uczyć, ale bez przesady – mówi. – Na przyjemności też musi się znaleźć czas.

Fot. Andrzej Zgiet

Bartłomiej Mortel z Białegostoku i Edyta Kulbacka z Augustowa dostali stypendium już drugi raz

Podobnie uważa Edyta Kulbacka, kolejna stypendystka.

– Czy ciężko zdobyć średnią ocen 5,17? Według mnie, nie – zapewnia uczennica Technikum nr 1 w Augustowie. – Przede wszystkim uważam na lekcjach. Potem wystarczy powtórzyć materiał przed sprawdzianem.

Także Edycie stypendium premiera przyznano po raz drugi. Ale z pieniędzy, jakie otrzymała nie wydała jeszcze ani grosza.

– Czekają na swój czas – żartuje. – Myślę, że przydadzą mi się, kiedy pójdę na studia.

Dziewczyna jest dobra z przedmiotów ścisłych i marzy o studiach na Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie.

Ponad setka nagrodzonych

Wczoraj nagrody odebrało 122 uczniów z całego województwa podlaskiego.

– Stypendium otrzymuje uczeń, który uzyskał najwyższą średnią ocen w swojej szkole albo ma wybitne osiągnięcia w jednej dziedzinie, a w pozostałych dobre wyniki – wyjaśnia Małgorzata Palanis, rzecznik prasowy Kuratorium Oświaty w Białymstoku.

(jsz)

reklama

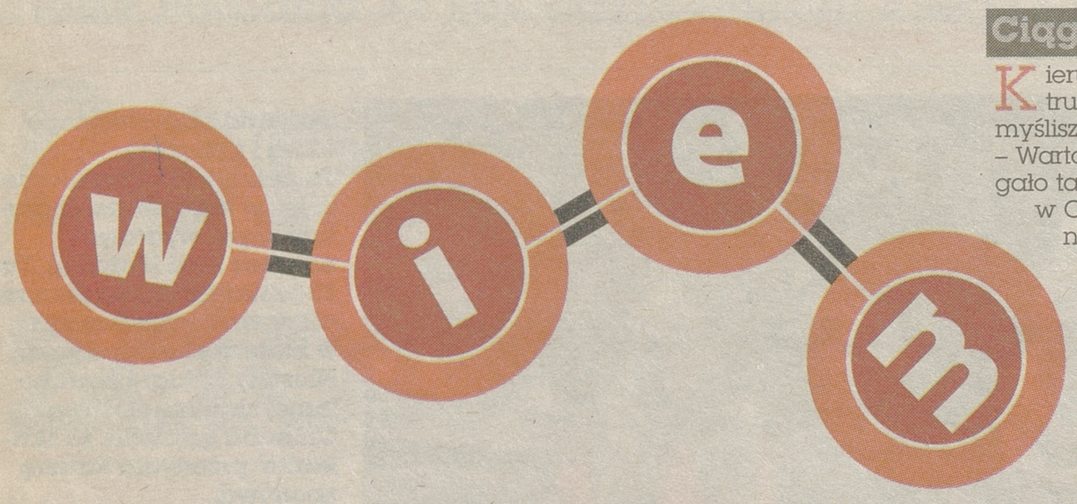

Ciąg dalszy nowego cyklu informacyjnego „Efektywne myślenie"

Kierujemy go przede wszystkim do uczniów i nauczycieli. Powstał on dzięki współpracy z Centrum Edukacji Nauczycieli w Białymstoku. Dziś druga publikacja z cyklu, czyli „Czy myślisz, jak myślisz?". Dowiecie się z niej, czym jest myślenie krytyczne.

– Warto, aby uczenie się nie było tylko zapamiętywaniem faktów, liczb, dat i nazwisk, lecz pomagało także w kształtowaniu umiejętności samodzielnego myślenia – uważa Artur Brzeziński, doradca w Centrum Edukacji Nauczycieli w Białymstoku. – W dorosłym życiu właśnie niezależne myślenie jest szansą dla młodych ludzi na znalezienie takiej drogi życia, która będzie zgodna z ich oczekiwaniami i możliwościami, a nie z rozwiązaniami narzuconymi lub tylko sugerowanymi przez innych.

Warto pamiętać też, że inteligencja jest tym, z czym się rodzimy, natomiast umiejętności myślenia musimy się już nauczyć. Kolejne teksty z cyklu będą poświęcone właśnie uczeniu się myślenia.

W przyszły czwartek kolejna publikacja „Co by było gdyby? – czyli myślenie twórcze."

Cykl to element naszej kampanii „Czytam, więc wiem". Można o niej przeczytać w naszych serwisach internetowych: www.wspolczesna.pl/wiem oraz www.poranny.pl/wiem.

(jsz)

Nowy cykl informacyjny >> Nim podejmiesz decyzję

Wykorzystaj zasady i pomyśl krytycznie

Artur Brzeziński
CEN w Białymstoku

Codziennie podejmujemy tysiące decyzji. Dotyczą one tego, co mamy zrobić lub tego, z kim jesteśmy gotowi się zgodzić i kogo posłuchać. W wielu przypadkach rozstrzygnięcia wydają się nam oczywiste. Nasz umysł na skróty prowadzi nas ścieżkami wytyczonymi między innymi przez przyzwyczajenie czy wygodę.

Często sugerujemy się też tym, co inni, uznawani przez nas za autorytety, nam mówią. Na przykład mama tłumaczy, że śniadanie to najważniejszy posiłek dnia.

Czasem decyzje podejmujemy pod wpływem emocji, np. dzisiaj do szkoły pojadę nowym rowerem, bo lubię robić wrażenie na kolegach. Gdy jednak okaże się, że popełniliśmy błąd, to jego konsekwencje nie są dotkliwe.

Sytuacja staje się trudniejsza, gdy taką „oczywistą" decyzję podejmujemy w istotnej sprawie i w przypadku pomyłki będziemy borykać się z nieprzyjemnymi konsekwencjami. Wówczas warto dłużej zastanowić się, czy „czarne jest zawsze czarne". Sposobem na uniknięcie takiej sytuacji jest wykorzystanie zasad krytycznego myślenia. Krytyczne myślenie to nie krytykowanie kogoś lub czegoś, lecz myślenie, w czasie którego jesteśmy świadomi tego, czym kierujemy się oraz jak dochodzimy do wniosków.

Krytycznie myśląc, nim podejmiemy decyzję o zrobieniu czegoś lub zgodzeniu się z kimś, warto na początku określić, po co w ogóle się zastanawiamy. Jeżeli chcemy jak najszybciej ubrać się, to rozważania nad kolorem koszuli nie są nam potrzebne. Jednak jeśli chcemy w szkole wyglądać odpowiednio, to warto chwilę pomyśleć. Podejmując decyzję przyjmujemy pewne założenia np. zakładamy, że mama dobrze wie, które posiłki są najważniejsze. Te założenia mają wpływ na to, które decyzje uznamy za właściwe.

Kolejnym elementem krytycznego myślenia jest dokładne przyjrzenie się posiadanym informacjom. Warto zastanowić się, jakie są fakty i skąd wiemy, że są to prawdziwe informacje. To, że kolega nam coś powiedział nie oznacza, że jest to prawda – on niekoniecznie kłamie, może po prostu coś źle zrozumiał.

Czasem fakty możemy mylić z opiniami. Stwierdzenie, że rowerem można dojechać do szkoły to fakt. Uwaga, że rowerem szybko tam się dojeżdża to już opinia. Bo co to znaczy szybko? A kiedy byłoby wolno? Warto też zastanawiając się nad daną sytuacją rozważyć, jakie mamy możliwości działania lub sformułowania opinii na jej temat. Każdą z możliwości oceniamy biorąc pod uwagę oprócz faktów także przyjęte założenia, punkt widzenia, możliwe konsekwencje oraz to, co jest dla nas ważne.

Krytyczne myślenie wymaga dyscypliny – analizujemy sytuację zawsze zgodnie z wskazanymi zasadami. Ale też pokory i odwagi – może się okazać, że dotychczas się myliliśmy i przyjdzie nam się przyznać do tego. Krytyczne myślenie wymaga gotowości do wątpienia i stawiania pytań nawet w sytuacjach oczywistych dla nas i dla innych. Dzięki takiej postawie i sposobowi myślenia możemy uniknąć błędów wynikających z „myślenia na skróty" i cieszyć się z osiągania celów zgodnych z naszymi wartościami.

Krytyczne myślenie jest użyteczne w życiu osobistym, zawodowym i społecznym.

Etapy krytycznego myślenia

Warto sobie odpowiedzieć na następujące pytania:
– Co chcesz osiągnąć?
– Jakie posiadasz informacje? Co wiesz o ich prawdziwości? Co jest faktem, a co opinią? Jakie jeszcze informacje byłyby użyteczne? Gdzie je można uzyskać?
– Jakie przyjmujesz założenia?
– Jaki przyjmujesz punkt widzenia?
– Jakie masz możliwości? Co możesz zrobić? Jak możesz ocenić daną sytuację?
– Jakie mogą być konsekwencje skorzystania z poszczególnych możliwości?
– Co jest dla ciebie ważne? Która z możliwości jest najbardziej zgodna z tymi wartościami?
– Jaką decyzję podejmiesz? Z której możliwości skorzystasz?
Krytyczne myślenie przyda się także w szkole. Można je zastosować oceniając postępowanie postaci literackich czy też na lekcji historii.

Czytam, więc wiem >> Ponad 50 dzieci wzięło udział w szkolnym konkursie. Zorganizowano go w ramach naszej akcji.

Mali mistrzowie pięknego czytania

Wybór był bardzo trudny. Dzieci bardzo sumiennie się przygotowywały – mówi Alina Pawluczuk, nauczycielka-bibliotekarka zasiadająca w komisji. Oceniała dzieci w konkursie „Mistrz Pięknego Czytania", który zorganizowano w Zespole Szkół im. Elizy Orzeszkowej w Sobolewie. O tytuł walczyło ponad 50 dzieci. Wyłoniono 6 laureatów.

Dzieci były podzielone na dwie grupy wiekowe: klasy I-III i klasy IV-VI plus gimnazjum. Każdy uczestnik musiał wybrać książkę i w ciągu miesiąca nauczyć się pięknego czytania wybranego fragmentu. Postępy oceniała komisja.

– Dzieci na początku pytały jakie książki wybrać? Odpowiadałam: Takie, które lubią i którymi chcą np. mnie oczarować – dodaje Pawluczuk.

Oceniane były: zgodność czytanego tekstu z oryginałem, jego interpretacja i staranność przekazu językowego.

– Codziennie wieczorem czytałam na głos. Prosiłam mamę, żeby mnie słuchała – mówiła Julita Ostapczuk, jedna z laureatek.

Dziewczynka wybrała fragment ulubionej książki, czyli „Mikołajka".

Dzięki podobnym konkursom Zespół Szkół w Sobolewie nawiązał stałą współpracę z gminną biblioteką.

Fot.: Wojciech Wojtkiewicz

Martyna Karpowicz (na zdjęciu w zielonej bluzie) została jedną z laureatek konkursu. Przygotowała książkę pt. „Chłopak na opak".

– Dlatego dzieci mają teraz dostęp do większej liczby książek – dodaje Alina Pawluczuk.

Co ważne uczniowie chętnie korzystają z zasobów biblioteki. Na przykład wszystkie egzemplarze „Mikołajka" teraz są wypożyczone.

– Cieszy nas, że wygrywamy z wirtualnym światem komputera. To, co teraz dziecku wpoimy, zostanie mu na całe życie – mówi Elżbieta Łyszkiewicz, dyrektor szkoły w Sobolewie. – Mieliśmy już wiele konkursów w szkole, każdy cieszył się dużym zainteresowaniem. To pomagało w jej promowaniu – dodaje.

Szkoła organizowała między innymi różne wystawy historyczne i tematyczne. W ubiegłym roku odbył się też plebiscyt na najlepszą książkę. To pozwoliło szkole na opracowanie strategii promowania czytelnictwa w szkole

– Książkę trzeba wyeksponować. Jeżeli ustawimy ją w widocznym miejscu, opiszemy, że wygrała konkurs, to jest rozchwytywana. Dzieci chcą przeczytać to, co lubią inni uczniowie – dodaje Alina Pawluczuk.

Szkoła w Sobolewie przyznaje także zaszczytne tytuły honorowego czytelnika. Zdobywają je dzieci, które przeczytają najwięcej książek.

(tw)

Społeczeństwo >> Związkowcy protestowali przeciw polityce zaciskania pasa

Upomnieli się o miejsca pracy

W Warszawie, Gdańsku, Katowicach, Poznaniu i Wrocławiu związkowcy domagali się kontraktu socjalnego dla Europy.

PAP/Jakub Kamiński

Związkowcy protestowali wczoraj m.in. przed Ministerstwem Pracy w Warszawie

Liczę na to, że postulaty związkowców będą podstawą do rozmowy w ramach Komisji Trójstronnej – powiedział minister pracy Władysław Kosiniak-Kamysz, odbierając petycję od pikietujących resort pracy.

Europejski dzień akcji związków zawodowych i solidarności na rzecz kontraktu socjalnego dla Europy to inicjatywa Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych (ETUC).

Chcemy pracy, a nie zasiłków!

W dwugodzinnej pikiecie przed gmachem ministerstwa w Warszawie wzięło udział kilkuset związkowców z OPZZ, Forum Związków Zawodowych, Sierpnia'80, Porozumienia Związków Zawodowych Kadra.

– Z szacunkiem podchodzę do waszego spotkania, waszej akcji w Warszawie i innych miastach w Polsce. To nie jest tak, że wasz głos nie jest słyszalny – zaznaczył szef resortu pracy.

Przewodniczący OPZZ Jan Guz, wręczając petycję, powiedział, że pracownicy w Polsce oczekują rozmowy, ale też zmian.

– Dlaczego rząd nie przyjął europejskiej karty socjalnej i nie ustalił płacy minimalnej na poziomie 50 proc. średnich zarobków – pytał.

Wcześniej mówił dziennikarzom, że związkowcy zebrali się, by domagać się godnej pracy.

– Nie chcemy być na zasiłkach, chcemy pracować, chcemy, by były tworzone miejsca pracy. Dziś chcielibyśmy mieć takie uposażenie z pracy jak Grecy, Hiszpanie, Portugalczycy mają na zasiłku dla bezrobotnych – mówił Guz.

Według OPZZ pogłębia się kryzys społeczno-gospodarczy, pogarszają się prognozy gospodarcze na rok 2013, rośnie liczba zwalnianych pracowników, a rząd nie podejmuje działań blokujących te tendencje, rośnie grupa zatrudnionych na umowach śmieciowych, rząd blokuje konsumpcję wewnętrzną, a dialog społeczny jest pozorowany przez rząd.

Szef Forum Związków Zawodowych Tadeusz Chwałka pytał, co rząd zrobił dla tworzenia nowych miejsc pracy.

– Jeśli będziemy mieli pracujących, to oni będą mieli pieniądze i będą nakręcali ten biznes. A w tym zakresie nie robi się nic – uważa.

Pytany o nieobecność na wspólnej akcji związków NSZZ „Solidarność" Chwałka powiedział, że ta centrala związkowa wybrała inną formę przekazania swoich postulatów.

– Chcą nagłośnić te problemy w mediach, w spotach. Choć uważam, że w takiej sytuacji powinni być tu wszyscy – zaznaczył Chwałka.

Dzień protestów

Na apel ETUC wczoraj odbyły się strajki w dotkniętych kryzysem finansowym Hiszpanii, Portugalii, Grecji i Włoszech. Ulicami miast innych europejskich krajów przeszły demonstracje, a m.in. w Niemczech zorganizowano wiece solidarności z krajami poddanymi reżimowi oszczędnościowemu. Akcje protestacyjne to forma apelu do europejskich przywódców, by „zapobiegli pogorszeniu sytuacji na rynku pracy oraz zareagowali na rosnący niepokój społeczny odczuwany przez Europejczyków".

Śląsk grozi strajkiem generalnym

Około 300 związkowców pikietowało Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach. Wręczyli wicewojewodzie śląskiemu petycję skierowaną do premiera Donalda Tuska. Poinformowali też, że możliwe jest przeprowadzenie strajku generalnego w woj. śląskim. Miałby się odbyć na przełomie stycznia i lutego 2013 r. i potrwać do czterech godzin.

Kilkudziesięciu działaczy OPZZ protestowało też przed Pomorskim Urzędem Wojewódzkim w Gdańsku, a około 300 przedstawicieli związków zawodowych przez godzinę manifestowało przed Urzędem Wojewódzkim we Wrocławiu.

(PAP)

Krótko

▲ **Bytom.** Sąd aresztował wczoraj na trzy miesiące 24-letniego mieszkańca miasta, zatrzymanego pod zarzutem znęcania się nad rocznym synkiem. Kilka dni temu pobite dziecko w poważnym stanie trafiło do szpitala, przeszło operację. Rafałowi K. przedstawiono zarzuty spowodowania ciężkiego uszczerbku zdrowia syna, za co grozi do 10 lat więzienia oraz znęcania się nad dzieckiem. To drugie przestępstwo zagrożone jest karą do pięciu lat pozbawienia wolności. Według prokuratury, 24-latek miał znęcać się nad synkiem od kwietnia.

▲ **Warszawa.** Prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia w sprawie byłego członka zarządu jednego ze stołecznych klubów łyżwiarskich; zarzucono mu kilkanaście przestępstw pedofilskich. – Marek L. jest oskarżony o dopuszczenie się 19 przestępstw polegających na doprowadzeniu małoletnich poniżej 15 lat do innej czynności seksualnej – powiedział rzecznik prasowy warszawskiej prokuratury okręgowej prok. Dariusz Ślepokura. Dodał, że Marek L., pracując od 2009 do 2011 r. jako prezes klubu łyżwiarskiego, wyjeżdżał na obozy sportowe z dziećmi i tam dopuszczał się molestowania. Sprawa dotyczy 14 pokrzywdzonych dzieci. Mężczyźnie grozi do 12 lat więzienia. Został zatrzymany w ub.r.

▲ **Elbląg.** Mężczyzna, który pod Elblągiem brutalnie zabił swojego psa i zakopał go w polu, został prawomocnie skazany na 8 tys. zł grzywny. Wyrok jest prawomocny. Maksymalna kara za znęcanie się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem wynosi dwa lata więzienia. **(PAP)**

Starogard Gd. >> Śledztwo w sprawie prywatnego żłobka

Biegli zbadają obrażenia dzieci

Prokuratura w Starogardzie Gd. zleciła biegłym zbadanie, w jakich okolicznościach powstały niewielkie obrażenia u dwójki dzieci w prywatnym żłobku. Inni biegli mają zbadać nagranie, które jest dowodem w sprawie niewłaściwej opieki nad dziećmi w tej placówce.

Pod koniec października do policji w Starogardzie Gd. zgłosiła się kobieta, która poinformowała o niewłaściwym zachowaniu opiekunek w prywatnej placówce w tym mieście sprawującej opiekę nad małymi dziećmi. Dowodem było nagranie dokonane na dyktafonie ukrytym w zabawce dziecka. Sprawą zajęła się prokuratura.

Jak poinformował wczoraj prowadzący śledztwo prokurator Wojciech Dunst, dotychczas przesłuchano 11 osób – rodziców i innych bliskich dzieci, które w tym roku znajdowały się pod pieczą prywatnej placówki.

Śledczy nie ujawnił treści ich zeznań, ale – jak poinformował – od dwójki z nich uzyskał informacje o niewielkich obrażenia, z jakimi dzieci miały wrócić do domów z placówki. Dunst wyjaśnił, że ślady na ciałach dzieci absolutnie nie przesądzają o tym, że w placówce mogło dochodzić do przemocy wobec dzieci.

W obu przypadkach prokurator zdecydował się na powołanie biegłych, którzy zbadają, w jakich okolicznościach mogło dojść do obrażeń. Wkrótce śledczy powoła też biegłego, który zbada nagranie dostarczone jako dowód w sprawie. Kobieta bowiem przyniosła prokuraturze tylko kopię nagrania, a oryginał usunęła z urządzenia. **(PAP)**

Warszawa >>

Sekcja zwłok oficera BOR

Ze wstępnych wyników sekcji zwłok wynika, że uraz mechaniczny nie był przyczyną śmierci oficera BOR służącego w Kazachstanie. Pełne wyniki sekcji śledczy dostaną w ciągu miesiąca.

Tydzień temu rzecznik Biura mjr Dariusz Aleksandrowicz poinformował, że w Kazachstanie zmarł funkcjonariusz BOR; znaleźli go w pokoju koledzy. Podporucznik Adam A. miał 43 lata, w Kazachstanie zajmował się ochroną placówki w Ałma-Acie.

We wtorek jego ciało przewieziono do kraju i zarządzono sekcję zwłok. – Ujawniono obrażenia powierzchowne w postaci zasinień i otarć naskórka, jednak nie stwierdzono, aby jakikolwiek uraz mechaniczny miał związek ze śmiercią mężczyzny – powiedział rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Warszawie prokurator Dariusz Ślepokura.

Według zeszłotygodniowych informacji portalu wyborcza.pl oficer dwa dni przed śmiercią miał zostać pobity, gdy wychodził z restauracji. Według nieoficjalnych źródeł poszło o rachunek, BOR-owiec uznał, że obsługa chciała go oszukać. **(PAP)**

Prawo >> Dziś komornicy organizują dzień otwarty

Lepiej wszystko wiedzieć o eksmisjach

W większości wypadków dłużnicy, których eksmituje się z mieszkań, nie wykorzystali wcześniej dostępnych im środków prawnych – ocenia Krajowa Rada Komornicza. Dziś komornicy organizują dzień otwarty poświęcony eksmisjom – „Lepiej to wiedzieć".

Rocznie jest około 2,5 tys. eksmisji. Ponad jedna trzecia z nich – czyli około tysiąca eksmisji – to takie, w których gmina nie zapewniła dłużnikowi lokalu socjalnego. Wtedy – w myśl przepisów – komornik maksymalnie do sześciu miesięcy ma się wstrzymać z eksmisją, aby samorząd wskazał lokal tymczasowy dla eksmitowanego. Eksmisji nie przeprowadza się w od 1 listopada do 31 marca.

Dziś komornicy mają opowiadać zainteresowanym o zasadach prowadzenia egzekucji komorniczych. Będzie można ich spotkać w godz. 11-18 w ponad 130 kancelariach komorniczych na terenie kraju i 11 siedzibach okręgowych izb komorniczych.

Wszystkie adresy, pod którymi będzie można skorzystać z porad w ramach Dnia Otwartego, znajdują się na stronie internetowej www.lepiejtowiedziec.pl

(PAP)

promocja

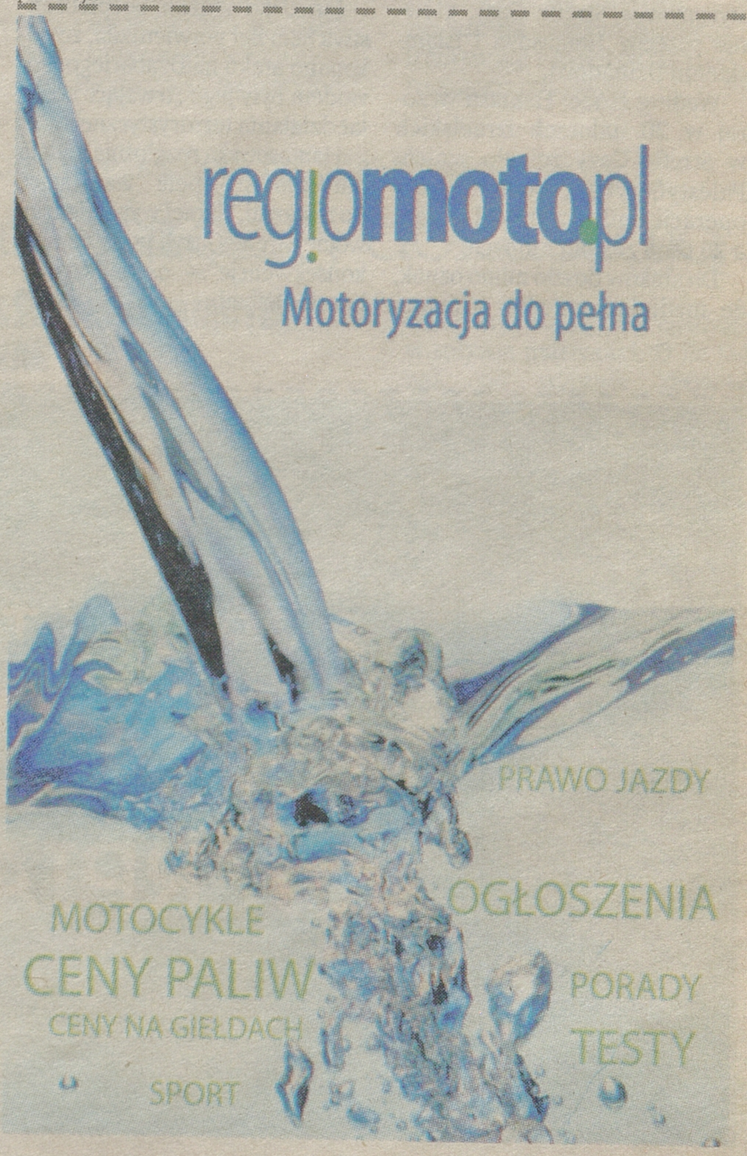

Berlin >> Tusk i Merkel zakładają porozumienie w kwestii budżetu UE

Będą szukać kompromisu

Polska i Niemcy mają odmienne stanowiska w sprawie budżetu na lata 2014-2020, ale zgadzają się, że UE potrzebuje szybkiego kompromisu.

PAP/Rafał Guz

Merkel i Tuskowi nie udało się wczoraj ustalić wspólnego stanowiska w sprawie cięć w unijnym budżecie

Wieloletni budżet UE, który ma zostać uzgodniony na szczycie w Brukseli w przyszłym tygodniu, był jednym z najważniejszych tematów wczorajszych polsko-niemieckich konsultacji międzyrządowych w Berlinie.

Zdaniem premiera Donalda Tuska porozumienie między Polską a Niemcami jest jednym z warunków kompromisu na szczycie budżetowym. Kanclerz Angela Merkel obiecała, że oba kraje będą w ścisłym kontakcie w trakcie negocjacji.

– Zdajemy sobie sprawę, że porozumienie w ramach 27 państw nie będzie proste. Czeka nas bardzo trudna runda rozmów. Biorąc pod uwagę poziom relacji polsko-niemieckich i naszą umiejętność dochodzenia do kompromisu (...), wydaje się, że jednym z warunków porozumienia w Europie jest znalezienie możliwie wspólnego punktu widzenia między Polską a Niemcami – powiedział premier. Jak zaznaczył, Niemcy, którzy najwięcej wpłacają do kasy UE są zwolennikami „mocnych cięć" w nowym budżecie, a Polska „uważa, że cięcia powinny być zrównoważone i trzeba chronić politykę spójności jako główne europejskie narzędzie na rzecz wzrostu i zatrudnienia". Jednak – dodał – Polska i Niemcy zgadzają się „bez dyskusji", że polityce spójności powinna towarzyszyć „filozofia lepszego wydatkowania".

Merkel podkreśliła, że Niemcy chcą porozumienia. – Z jednej strony jesteśmy płatnikami netto, ale z drugiej – mamy też nowe kraje związkowe (regiony d. NRD), które dostają środki z funduszy UE. To oznacza, że i ja muszę znaleźć taką pozycję, która pasuje wszystkim – powiedziała.

Nowa propozycja porozumienia, przedstawiona przez szefa Rady Europejskiej Hermana Van Rompuya, określa limit dostępu do funduszy spójności dla danego kraju w wysokości 2,4 proc. jego PKB. To daje Polsce ok. 73,9 mld euro, czyli więcej, niż proponował sprawujący prezydencję Cypr. Ale nowa propozycja zakłada większe cięcia w wysokości ok. 75 mld euro w stosunku do propozycji KE. **(PAP)**

UE >> Eurokraci „poprawili" rady nadzorcze

Kary za brak kobiet

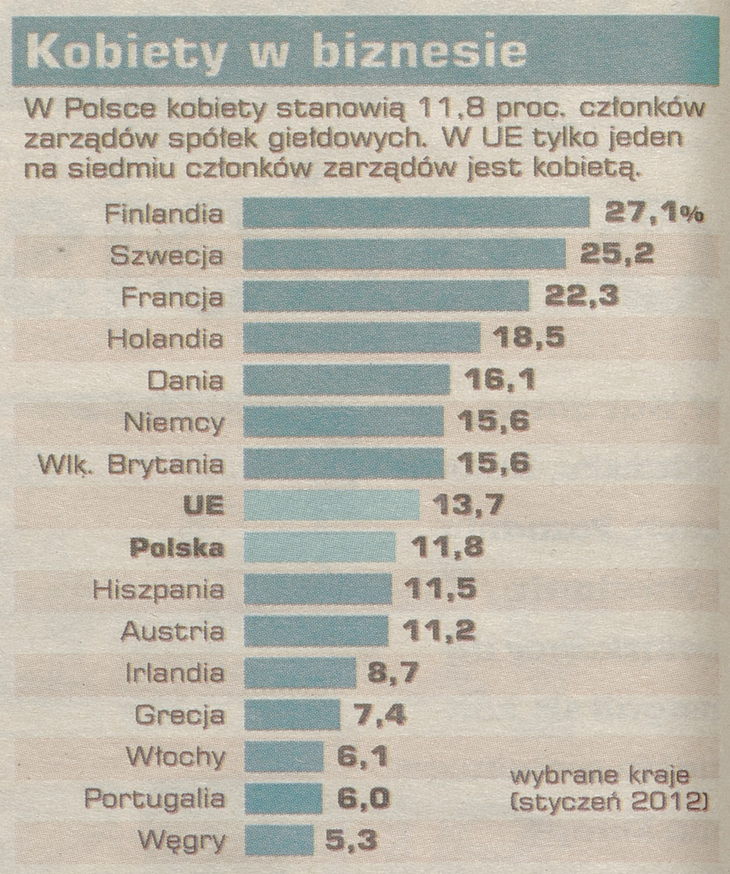

dpa•PAP Źródło: Komisja Europejska

Komisja Europejska przyjęła wczoraj bardzo kontrowersyjną propozycję legislacyjną ws. promocji kobiet w biznesie. KE chce, by do 2020 r. kobiety stanowiły 40 proc. członków rad nadzorczych spółek giełdowych.

– Unia Europejska od 50 lat z sukcesem promuje równość płciową. Chociaż w jednym obszarze nie zauważyliśmy postępu: w zarządach firm. Propozycja KE zapewni, że w procedurach selekcyjnych na członków rad nadzorczych pierwszeństwo będzie przyznawanie kandydatkom-kobietom – jeśli są niedoreprezentowane i równie wykwalifikowane jak kandydaci-mężczyźni – powiedziała komisarz ds. sprawiedliwości i praw obywatelskich Viviane Reding.

Cel 40 proc. kwot ma zacząć obowiązywać od 2020 r., a w firmach publicznych już w 2018 r. Z tych przepisów wyłączone będą firmy zatrudniające poniżej 250 osób i z dochodem mniejszym niż 50 mln euro rocznie.

Dyrektywa przewiduje, że kraje członkowskie przyjmą sankcje dla firm niespełniających wymogów dyrektywy. Kraje same zdecydują, jakie to będą kary (grzywny administracyjne, wykluczenie z przetargów publicznych, zakaz dotacji). Dyrektywa powinna wygasnąć w 2028 r.

Wśród krajów sprzeciwiających się propozycji były m.in. Wielka Brytania i Szwecja. Natomiast w 11 państwach już obowiązują przepisy o kwotach w biznesie. **(PAP)**

Izrael >> Zginął jeden z liderów Hamasu

To początek operacji

Siły izraelskie dokonały wczoraj ataków z powietrza na cele w Gazie; w jednym z nich zginął szef wojskowego skrzydła Hamasu – Ahmed Al-Dżabari.

Izrael mówi, że to początek zakrojonej na dużą skalę operacji przeciw organizacjom terrorystycznym w Strefie Gazy, głównie przeciw Hamasowi i Islamskiemu Dżihadowi.

Według źródeł Hamasu wczoraj w 20 nalotach izraelskich w Strefie Gazy zginęło sześciu Palestyńczyków, w tym lider operacji militarnych Hamasu, a 25 osób zostało rannych.

Do ataków doszło mimo oznak, że mediujący między stronami Egipt zdołał doprowadzić do rozejmu między Izraelem a palestyńskimi bojownikami po pięciu dniach wrogich działań. W tym czasie na południe Izraela spadło ponad 100 pocisków rakietowych, na co Izrael odpowiadał ostrzałem artyleryjskim i nalotami.

Izraelska służba bezpieczeństwa Szin Bet potwierdziła, że dokonano ataku na Dżabariego. Powodem były jego „trwające od 10 lat działania terrorystyczne".

Hamasowska rozgłośnia nadała natychmiast apele wzywające do rewanżu. „Izrael wypowiedział wojnę Strefie Gazy i poniesie tego konsekwencje" – oświadczył Islamski Dżihad. **(PAP)**

Dania >> Muzułmanie przeciw obchodom

Odwołali Boże Narodzenie

Decyzja zdominowanej przez muzułmanów rady osiedlowej w duńskim mieście Kokkedal, która zrezygnowała z obchodów Bożego Narodzenia, sprowokowała narodową debatę nad modelem państwa wielokulturowego.

Rada mieszkańców zdecydowała, że nie zapłaci za choinkę i świąteczne przyjęcie. Uzasadnienie – zbyt wysoki koszt przedsięwzięcia, wynoszący 7 tys. koron (ok. 4 tys. zł) – wywołało oburzenie mediów, gdyż kilka dni wcześniej wydała ona 60 tys. koron na obchody muzułmańskiego Święta Ofiarowania.

W poniedziałek na miejscu zjawili się dwaj reporterzy stacji TV2 News, którzy chcieli relacjonować zbieranie podpisów pod petycją mieszkańców o wotum nieufności wobec rady. Zostali jednak przegonieni przez zamaskowanych napastników.

Ostatecznie o organizacji osiedlowych obchodów Bożego Narodzenia zadecydował anonimowy darczyńca, który obiecał opłacić i choinkę, i przyjęcie.

– Została podjęta wspólnie, na tym polega demokracja – powiedział o kontrowersyjnej decyzji Ismal Sahan, członek rady mieszkańców.

Konserwatywny deputowany Tom Behnke nazwał ją jednak „nietolerancyjną" i stwierdził, że „wysiłki na rzecz integracji imigrantów zawiodły". **(PAP)**

Krótko

▲ **Litwa.** Akcja Wyborcza Polaków na Litwie (AWPL) przystępuje do nowej centrolewicowej koalicji rządowej, i ma otrzymać jedną tekę ministerialną – poinformował wczoraj kandydat na premiera Algirdas Butkeviczius. Lider AWPL Waldemar Tomaszewski nie zaprzeczył tej informacji. Powiedział, że podczas wczorajszego spotkania osiągnięto „wstępne porozumienie, uzgodniliśmy stanowiska w strukturach Sejmu i rządu". Zaznaczył jednak, że „podjęte decyzje powinna jeszcze zatwierdzić Rada Naczelna AWPL". **(PAP)**

promocja

2 GROSZE TYLKO TYLE ZAPŁACISZ* ZA ARTYKUŁ
DLACZEGO KOBIETY
CIERPIĄ PRZEZ GINEKOLOGÓW?

Zarejestruj się i korzystaj z 42 najlepszych serwisów w polskim Internecie
Wejdź na www.wspolczesna.pl/premium
Miesięczny koszt dostępu – 1,90 zł
* Dane z września 2012 r.

Wspólczesna
PIANO

Konferencje >> Nasz region ma duży potencjał

Dobry biznes z aniołami

Można dostać dofinansowanie idące nawet w miliony złotych. Do tego jest wsparcie merytoryczne. A liczy się tylko dobry pomysł.

Michał Franczak
michal.franczak@mediaregionalne.pl

Fot. W. Wojtkielewicz

– Zarejestrowaliśmy już 30 inwestorów i 70 pomysłów na biznes z województwa podlaskiego – mówi Łukasz Siemieniuk

O tym przekonywali organizatorzy dwudniowej konferencji „Kapitał na start – gdzie szukać, jak go zdobyć". Rozpoczęła się ona wczoraj na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku. Jednym z prelegentów był Łukasz Skrzypkowski, który mówił o tym, jak jego firma otrzymała 100 tys. zł na start od inwestora zrzeszonego w sieci aniołów biznesu.

– Zainwestował w nas fundusz AIP Seed Capital, związany z Akademickimi Inkubatorami Przedsiębiorczości – mówi Łukasz Skrzypkowski, prezes zarządu firmy Octagon. – Ale liczy się nie tylko wsparcie finansowe. Korzystamy również z pomocy merytorycznej oraz szkoleń. W zamian nasz anioł biznesu otrzymał 15 proc. udziałów w spółce.

Octagon jest firmą sektora IT, tworzącą m.in. aplikacje rozrywkowe pod serwisy społecznościowe.

– W przyszłości planujemy tworzyć gry oparte na sieciach neuronowych. Rozważamy także wejście na NewConnect – dodaje Łukasz Skrzypkowski.

Anioły Biznesu zrzeszają się w sieci, by sprawniej docierać do młodych przedsiębiorców. Jedną z nich jest Ponadregionalna Sieć Aniołów Biznesu – Innowacja (PSAB-I), organizator obecnej konferencji.

– Mamy w naszej bazie ponad setkę inwestorów i 350 zarejestrowanych pomysłów, które przeszły przez wstępną ocenę ekspertów – mówi Urszula Lola, z biura regionu mazowieckiego PSAB-I. – W ciągu półtora roku anioły biznesu z naszej sieci zainwestowały w firmy młodych przedsiębiorców 15 milionów złotych. Największe przebicie mają pomysły z sektora zaawansowanych technologii i IT, ale finansować w ten sposób można różne rodzaje biznesu. Liczy się pomysł. Jeśli jest dobry i można do niego przygotować realny biznesplan, ma wielkie szanse na wsparcie.

Ponadregionalna Sieć Aniołów Biznesu – Innowacja jako jedyna w Polsce działa na tak dużym obszarze – obejmuje województwa: mazowieckie, dolnośląskie, lubuskie, podlaskie i śląskie.

– W samym regionie podlaskim mamy zarejestrowanych już blisko 30 inwestorów i 70 pomysłodawców – mówi Łukasz Siemieniuk, koordynator regionu podlaskiego PSAB-I. – Staramy się dotrzeć do każdego krańca województwa, nie tylko do dużych ośrodków. Obserwujemy bardzo duże zainteresowanie aniołami biznesu i ono ciągle rośnie. Nasz region ma naprawdę duży potencjał. ▲

Anioł biznesu

Anioł Biznesu to człowiek, który inwestuje w inną, dopiero startującą firmę. Dzięki temu ma prawo do części ewentualnych zysków i otrzymuje udziały w firmie. Inwestorzy, którzy chcą wziąć inną firmę pod skrzydła, zwykle zrzeszają się w sieć.

Konkursy >> Szansa dla firm i gmin

Będą kolejne dotacje

Jeszcze w tym roku zostaną ogłoszone dwa dodatkowe konkursy w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

W grudniu przedsiębiorcy będą mogli zacząć starać się o dotacje na działalność badawczo-rozwojową (w ramach działania 1.1, czyli na tworzenie warunków dla rozwoju innowacyjności). Podczas poprzedniego naboru nie wykorzystano całej puli przeznaczonej na ten cel.

Kolejny konkurs ogłoszony zostanie również w grudniu, tym razem na tworzenie terenów inwestycyjnych (działanie 1.2.1.). Dofinansowaniem na ten cel zainteresowane są gminy aby przyciągnąć inwestorów.

Oprócz tych dwóch nowych konkursów, w grudniu zostanie przeprowadzony jeszcze jeden nabór, od dawna ujęty w harmonogramie. Zarówno firmy, jak i samorządy będą mogły uzyskać wsparcie na inwestycje w odnawialne źródła energii (działanie 5.2).

opr. (d)

Firmy >> Duża promocja ruszy wiosną

Stawiają na Białowieski Zdrój

Kładziemy nacisk głównie na wodę Białowieski Zdrój, która pochodzi z Podlasia, z okolic Białowieży, bo widzimy w tej marce ogromny potencjał. W ciągu najbliższych pięciu lat chcemy być marką z pierwszej piątki na rynku wody butelkowanej – powiedział serwisowi portalspozywczy.pl Marek Kmiecik, dyrektor marketingu, członek zarządu Hoop Polska.

Marka Białowieski Zdrój została wprowadzona na rynek w kwietniu tego roku.

– Wiemy już, że nie byliśmy wystarczająco dobrze przygotowani na sezon – stwierdził Marek Kmiecik. – Dlatego też dużą rolę w promocji odegra wczesna wiosna 2013 roku, kiedy to poświęcimy temu produktowi wiele uwagi i inwestycji. Przypomnijmy, że ikoną marki jest liść paproci, stanowiący symbol ochrony i oczyszczenia, jak również bogactwa i różnorodności przyrody.

Spółka Hoop oprócz Białowieskiego Zdroju ma w swoim portfelu markę Arctic. Woda z okolic Białowieży to czwarty główny brand w portfolio Hoop (po Hoop Coli, Paoli i Jupiku).

Spółka Hoop Polska wchodzi w skład grupy Kofola SA i jest jednym z najważniejszych producentów napojów w Europie Środkowej. Firma w swoich trzech zakładach produkcyjnych: w Bielsku-Podlaskim, Grodzisku Wielkopolskim i Kutnie zatrudnia ponad 600 pracowników.

opr. (d)

Krótko

▲ **Wyjazd na targi CeBIT 2013 w Hanowerze** Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych ogłosiła konkurs dla przedsiębiorców z Polski Wschodniej sektora IT/ ICT chcących wyjechać na Targi CeBIT 2013. Odbędą się one w dniach 5-9 marca 2013 r. w Hanowerze (Niemcy). Wyjazd jest organizowany w ramach Projektu „Program Promocji Gospodarczej Polski Wschodniej" finansowanego z funduszy Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013, Działanie I.4 Promocja i Współpraca, komponent Promocja. W wyjeździe mogą wziąć udział wyłącznie przedsiębiorcy prowadzący prowadzący działalność minimum 18 miesięcy. Przewidywana liczba uczestników to 20 osób. Wnioski można nadsyłać do: 27 listopada. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych SA. **(d)**

Zapraszamy >> Warto mieć taką wiedzę

Jakość i kreatywność

Czy każdy startujący przedsiębiorca marzy o sukcesie w biznesie? Oczywiście, że tak. Tyle, że tak naprawdę tylko nielicznym się to udaje.

Okazuje się, że nie ma czegoś takiego, jak przepis na sukces w biznesie. Ale można sprawdzić, w jaki sposób ludzie i firmy, które już odniosły sukces, to zrobiły. Można spojrzeć na doświadczenia dobrych innowacyjnych przedsiębiorstw i wyciągnąć z tej wiedzy konkretne wnioski.

Dlatego Media Regionalne, wydawca m.in. „Gazety Współczesnej" i „Kuriera Porannego", ING Bank Śląski oraz Rada Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT w Białymstoku zapraszają wszystkich przedsiębiorców – tych zaczynających swoją drogę w biznesie, jak też tych, którzy marzą o rozwoju swoich firm – na spotkanie o kreatywności, jakości, determinacji i budowaniu relacji z klientami. Odbędzie się ono w środę, 28 listopada, w godz. 9-13 w sali NOT w Białymstoku.

W programie: ▲ Cena a jakość – strategie marketingowe – dr Urszula Widelska, przedsiębiorca, wykładowca Wydziału Zarządzania Politechniki Białostockiej; ▲ Case study – jak podlaskie firmy dbają o jakość swoich produktów i usług (na przykładzie firmy SaMasz i ZETO Białystok); ▲ Certyfikaty – komu się to opłaca – ekspert NOT; ▲ Burza mózgów – dlaczego warto być kreatywny oraz warsztaty z burzy mózgów – dr inż. Jerzy Sienkiewicz.

Udział w spotkaniu jest bezpłatny. Wystarczy wysłać zgłoszenie na adres e-mailowy: anna.jankowska@mediaregionalne.pl lub zadzwonić pod numer 85 748 96 00 do 26 listopada, do godz. 12. Liczba miejsc ograniczona – liczy się kolejnoś zgłoszeń.

Każdy z uczestników otrzyma certyfikat potwierdzający uczestnictwo w warsztatach dotyczących burzy mózgów.

Partnerem spotkania jest Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego. **(woj)**

Raport >> Spowolnienie gospodarcze odbija się na kondycji finansowej firm

Zatory płatnicze coraz bardziej dokuczają

Do kolejnego pogorszenia portfela należności przedsiębiorstw doszło w minionym miesiącu. A w III kwartale tylko co dziesiąta firma nie miała problemów z terminowym uzyskaniem zapłaty od klientów. Po raz pierwszy od 2 lat odsetek przedsiębiorstw, których sytuacja finansowa się pogorszyła był wyższy niż tych, które wskazywały na poprawę swoich finansów – wynika z raportu „Portfel należności polskich przedsiębiorstw", opracowanego przez Krajowy Rejestr Długów i Konferencję Przedsiębiorstw Finansowych.

Pod koniec września już 27,7 proc. wszystkich faktur nie zostało uregulowanych, pomimo przekroczenia terminu płatności. Co piąta firma ma „50 proc. i więcej" nieuregulowanych należności w swoim portfelu, co oznacza, że w każdej chwili może stracić płynność finansową.

W ostatnim okresie odnotowano wzrost znaczenia wszystkich barier wynikających z opóźnień w spływie należności. O ile jednak, od stycznia 2009 r. do kwietnia 2012 r. firmy najczęściej wskazywały, że na skutek występujących opóźnień w otrzymywaniu należności nie mogą terminowo regulować swoich zobowiązań, to w ostatnich dwóch badaniach (lipiec i październik 2012 r.) najwięcej firm zwróciło uwagę, iż z powodu opóźnień nie są w stanie podejmować zaplanowanych projektów inwestycyjnych.

Obecnie na ograniczenia w inwestycjach powstające na skutek nieregularnego spływu należności wskazuje aż 40,5 proc. polskich firm. badaniu odnotowano, po raz trzeci z rzędu, wzrost kosztów związanych z nieterminową obsługą zobowiązań przez klientów/kontrahentów. Obecnie koszty te sięgają 8,3 proc. ogółu kosztów firm i są o 1,3 pp. większe niż miało to miejsce w październiku 2011 r. i styczniu 2012 r. **(d)**

ODSETEK PRZEDSIĘBIORSTW WSKAZUJĄCYCH NA PODEJMOWANIE DZIAŁAŃ W ZWIĄZKU Z ZATORAMI PŁATNICZYMI

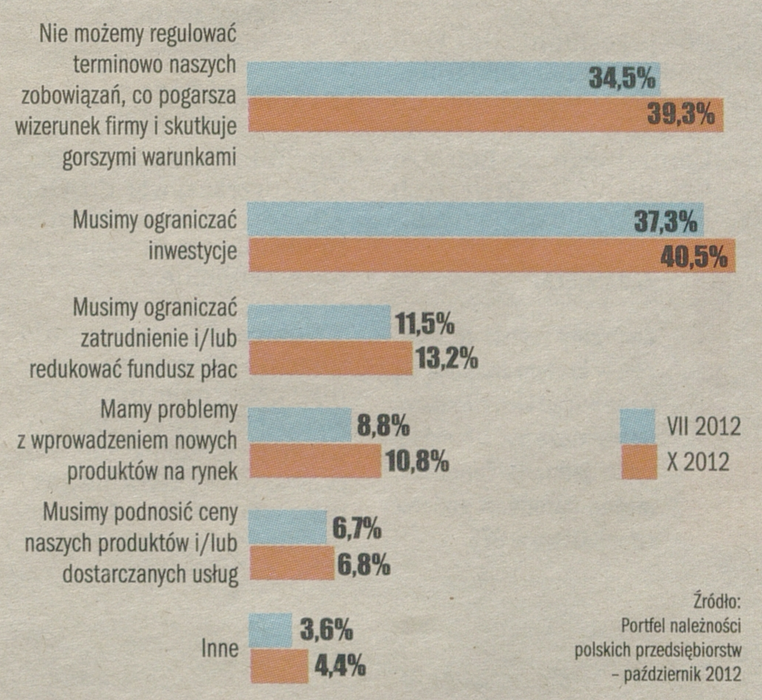

Źródło: Portfel należności polskich przedsiębiorstw – październik 2012

Jak wybrać i zmienić fundusz emerytalny

SKŁADKI (cz. V) Członkostwo w otwartym funduszu emerytalnym jest obowiązkowe dla wszystkich urodzonych po 1968 roku. Tłumaczymy, czy OFE można zmienić. Wyjaśniamy, co robić, gdy nie zgadza się kwota składek na Twoim koncie.

1. Obowiązek członkostwa w otwartym funduszu emerytalnym dotyczy ubezpieczonych (czyli tych, za których odprowadzane są składki m.in. emerytalne, rentowe, chorobowe) urodzonych po 31 grudnia 1968 roku.

2. Mieli oni obowiązek zawarcia umowy z wybranym przez siebie otwartym funduszem emerytalnym (OFE) do 30 września 1999 roku.

3. Ci, którzy przed tą datą nie podlegali ubezpieczeniom społecznym, umowę z OFE powinni zawrzeć w ciągu siedmiu dni od daty powstania obowiązku ubezpieczeń - czyli od podjęcia pracy, założenia firmy itd.

WAŻNE

Jeśli nie przystąpisz do otwartego funduszu emerytalnego, to ZUS wezwie Cię do zawarcia takiej umowy. Jeśli nie zareagujesz, OFE zostanie Ci wyznaczony w drodze losowania.

4. Dla ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 roku, a przed 1 stycznia 1969 roku - z wyjątkiem tych pobierających emeryturę - przystąpienie do otwartego funduszu było dobrowolne. Mogli podpisać umowę do 31 grudnia 1999 roku.

ZAPAMIĘTAJ

Każdy ma prawo zmienić OFE. Do innego można się przenieść - bezpłatnie - w dowolnym momencie.

WARUNKI CZŁONKOSTWA

Warunkiem uzyskania członkostwa w OFE jest:

- podleganie w dniu zawarcia umowy lub w okresie 12 miesięcy przed tym dniem ubezpieczeniu emerytalnemu;
- dokonanie odpowiedniego wpisu w Centralnym Rejestrze Członków OFE, który prowadzi ZUS.

Jeśli zawrzesz umowę przed zgłoszeniem do ubezpieczenia emerytalnego, nie uzyskasz członkostwa w otwartym funduszu emerytalnym.

ZAWARCIE UMOWY

To należy zrobić, aby prawidłowo zawrzeć umowę członkostwa w OFE.

Zaczynasz pierwszą pracę? Musisz wybrać otwarty fundusz emerytalny. Inaczej ZUS przydzieli Ci go w losowaniu, by Twoje składki pracowały na siebie. Ale w dowolnym momencie - bezpłatnie - możesz zmienić OFE.
Fot. DiGiTOUCH

1. Ustal, który fundusz ma najkorzystniejszą ofertę.

WAŻNE

W wyborze może pomóc informacja podawana co najmniej dwa razy w roku przez Komisję Nadzoru Finansowego, dotycząca zysków osiąganych przez OFE i pobieranych opłat. Informację tę znajdziesz na stronie www.knf.gov.pl.

2. Nawiąż kontakt z wybranym otwartym funduszem.

UWAGA

Umowa może zostać zawarta wyłącznie w trybie korespondencyjnym. Zawierając ją, należy jednocześnie złożyć oświadczenie o zapoznaniu się z informacją dotyczącą funduszu podaną przez Komisję Nadzoru Finansowego.

3. Po przesłaniu do OFE podpisanej deklaracji, fundusz występuje do ZUS-u o wpisanie Cię do Centralnego Rejestru Członków Otwartych Funduszy Emerytalnych.

ZAPAMIĘTAJ

Centralny rejestr to miejsce, w którym znajdują się dane wszystkich członków. Każdy może być członkiem tylko jednego funduszu, można natomiast zmienić członkostwo w OFE.

ZMIENIAMY FUNDUSZ

Tak prawidłowo i bez problemów zmienisz otwarty fundusz emerytalny.

1. Ustal, który ma najkorzystniejszą ofertę. Ponownie pomocna będzie informacja podawana przez Komisję Nadzoru Finansowego.

2. Nawiąż kontakt z wybranym OFE. Pamiętaj, że umowa może zostać zawarta wyłącznie w trybie korespondencyjnym.

3. Po przesłaniu podpisanej deklaracji, nowy fundusz ma obowiązek zawiadomić na piśmie nasz dotychczasowy OFE o zawarciu umowy.

UWAGA

Umowa z dotychczasowym funduszem ulega rozwiązaniu z dniem dokonania zmiany w Centralnym Rejestrze Członków Otwartych Funduszy Emerytalnych.

ILE TRAFIA DO OFE

- Do 30 kwietnia 2011 roku ZUS przekazywał do OFE 7,3 proc. podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne.
- Za okres od 1 maja 2011 roku do 31 grudnia 2012 roku część należna na OFE wynosi 2,3 proc. Stopniowo ma się zwiększać. Począwszy od 1 stycznia 2017 roku wynosić ma 3,5 proc. podstawy wymiaru składki.

KONIECZNE WARUNKI

Aby składki trafiły do OFE, niezbędne jest:

- poprawne zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych;
- zewidencjonowanie na koncie ubezpieczonego informacji o członkostwie w funduszu;
- prawidłowe sporządzenie dokumentów rozliczeniowych i płatniczych;
- opłacenie należności na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

NIEPRAWIDŁOWOŚCI NA RACHUNKU

Otwarty fundusz emerytalny ma obowiązek przesyłać każdemu członkowi informację o środkach zgromadzonych na jego rachunku.

1. Gdy stwierdzisz nieprawidłowości w przekazywaniu składek na Twój rachunek w OFE, w pierwszej kolejności powinieneś sprawdzić, czy ich brak jest uzasadniony. To znaczy, czy wynika z faktu, że w danym okresie rozliczeniowym:

- nie podlegałeś ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym - bo na przykład byłeś zgłoszony tylko do ubezpieczenia zdrowotnego;
- przebywałeś na zwolnieniu lekarskim;
- byłeś na urlopie bezpłatnym;
- nie osiągnąłeś przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne - na przykład w danym miesiącu nie otrzymałeś wynagrodzenia;
- przekroczyłeś górną granicę rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

ZAPAMIĘTAJ

Jeżeli stwierdzisz, że nie zachodzą wymienione przyczyny braku składek, możesz złożyć reklamację do ZUS-u.

Z doświadczenia wynika jednak, że głównym powodem nieprzekazywania składek do ZUS-u jest nieterminowe lub błędne przekazywanie dokumentów ubezpieczeniowych oraz nieopłacenie całości składek przez płatników (zwykle pracodawców). W pierwszej kolejności należy więc się zwrócić do płatnika składek, aby sprawdził poprawność dokumentów i potwierdził fakt ich opłacania za brakujące okresy. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości, osoba upoważniona przez płatnika powinna skontaktować się z ZUS-em w celu ustalenia sposobu ich usunięcia.

SKŁADAMY REKLAMACJĘ

Można to zrobić m.in.:

- na formularzu ZUS ZZU lub w postaci dowolnie sformułowanego pisma;
- osobiście - w najbliższej terenowej jednostce organizacyjnej zakładu lub za pośrednictwem poczty;

ZAPAMIĘTAJ

Wykaz jednostek organizacyjnych zakładu i wzór formularza ZUS ZZU znajduje się na stronie internetowej www.zus.pl.

- za pośrednictwem portalu internetowego Platformy Usług Elektronicznych: www.pue.zus.pl;
- dzwoniąc do centrum obsługi telefonicznej ZUS-u, tel. 801 400 987 (dla dzwoniących z telefonów stacjonarnych) lub 22 560 16 00 (z telefonów komórkowych).

WAŻNE

Reklamacja powinna zawierać niezbędne dane umożliwiające jej rozpatrzenie. W szczególności: dane identyfikacyjne i adresowe ubezpieczonego oraz określenie przyczyny reklamacji.

TU CI POMOGĄ

W przypadku, gdy Twoje problemy wymagają szerszego wyjaśnienia, możesz skorzystać z bezpłatnych porad ekspertów z zakresu zabezpieczenia społecznego. Udzielane są w ramach dyżurów organizowanych przez Biuro Rzecznika Ubezpieczonych.

ZAPAMIĘTAJ

Dyżur telefoniczny dla członków OFE, uczestników Pracowniczych Programów Emerytalnych oraz osób korzystających z indywidualnych kont emerytalnych odbywa się pod nr telefonu 22 333 73 26 lub 22 333 73 27, od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00-15.00.

Irena Boguszewska
Katarzyna Borek

Źródło: ZUS, Biuro Rzecznika Ubezpieczonych

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Kalendarz na 2013 rok

w prezencie tylko dla Prenumeratorów

- najpiękniejsze zdjęcia fotoreporterów Gazety Współczesnej
- 16 stron
- duży format (A3)
- czytelne kalendarium
- niedostępny w sprzedaży

Prenumerujesz – zyskujesz!

Kalendarz otrzymają w prezencie wszyscy, którzy zamówią prenumeratę „Gazety Współczesnej" na grudzień: zarówno aktualni jak i nowi prenumeratorzy.

Prenumeratę można zamówić najpóźniej **do 26 listopada** na cztery możliwe sposoby:

- przelewając na nasze konto kwotę 28 zł (cena pocztowej prenumeraty miesięcznej). Dane do przelewu: Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku, ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609 lub
- składając zamówienie u listonosza lub
- w każdej placówce Poczty Polskiej lub
- w Biurze Obsługi Klienta w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1, tel. 85 748 95 00

GAZETA WSPÓŁCZESNA

AUTOMOTO

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

OPONY zimowe, felgi - najtaniej 698-195-597

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór 503-163-134.
AUTA na złom kupię i złom 603-046-324.
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł. 500-008-130.

693 705 805
ZŁOMOWANIE
AUT
Odbieramy własnym transportem
Wysokie ceny
A13723812w0g

AUTOZŁOMOWANIE, tel. 665-828-400.
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85/869-14-31.

INNE

MIAŁEŚ wypadek? Kolizję? Wypadek w pracy? Nawet do 15 lat wstecz. Zapytaj bezpłatnie czy należy Ci się odszkodowanie, tel. 881-389-389.

BIZNES

KREDYTY/POŻYCZKI

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najższe koszty, bez BIK-U, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych, również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp. J. Repertorium A 3888/2011, tel. 600-700-304.
0149074

ATRAKCYJNE pożyczki bez BIK , ZUS, US do 500 tys. zł do 30 lat dla wszystkich. Tel. 85/653-70-60.

BANKOWE kredyty gotówkowe.
Akceptujemy różne źródła dochodu.
Wysokie kwoty. Szybka decyzja.
Białystok (85)742-13-21
Bielsk Podlaski (85)657-85-26.
0033686

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo tel. (85)732-30-22.

KREDYT do 40 tys. zł na oświadczenie.
Kontakt z doradcą, tel. 781-771-880.
0149034

ODDŁUŻENIA!!! 2,36% rocznie. Oferty pozabankowe, (23)657-45-00, 784-632-888.

POŻYCZKA bez BiK.
Całe województwo,
tel. 668-681-844.
0140154
SZYBKA gotówka- Provident 600 400 315

TANIO, kredyty, ubezpieczenia, 536-430-000.

WEŹ SZYBKĄ POŻYCZKĘ NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA I WYGRAJ
JEDEN Z 3000 ŚWIĄTECZNYCH KOSZY:
PROVIDENT: 600 400 295.
0003758

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

STROPY teriva 605121800.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

KUPIMY zadłużone mieszkanie, znajdziemy drugie tańsze. Zadzwoń 535000959 WERA.

SPRZEDAM

***BEZPOŚREDNIO,** 3-pok., 2-poziomowe, (80 m2 podłoga, 65 m2 księga). Idelane dla „Rodzina Na Swoim", ul. Kręta, Zielona Oaza, 608-321-348.
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLASZAKI, solidne, wzmocnione (85)874-53-66.
DZIAŁKĘ budowlaną 3000 m2 Czaplice k. Łomży. 602-481-992.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl, Raty.
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
KLEPACZE, 1000 m2, 516-277-890, 85/6616454.
LEŚNA Dolina 51m2 stan bdb lp do wprowadzenia 219tys 535000959 WERA.
WARSZAWSKA 62m2 lp po remoncie 269tys 535000959 WERA.
WASILKÓW 3pok obok lasu, nowa cegła 229tys 535000959 WERA.
ZACHODNIA 56m2 z ogródkiem b.ładne 315tys do neg. 535000959 WERA.
2-POK, 38,6 m2, Orzeszkowej, 178000, Amicus 85 7436-336.

STANCJE

SUWAŁKI, Szczecińska, mieszkanie do wynajęcia, 600 zl+opłaty/m-c., tel. 797-617-032.

WYNAJMĘ

MIESZKANIE 61m, na Bojarach, ul. Daleka, 3 pokoje, II piętro 1100 kaucja 1000. tel. 669983939.
2-POK., 50 m2, centrum. 606-23-67-53.
2-POK., centrum, Waszyngtona, 604-241-487.

PRACA

SZUKAM PRACY

ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą, tel. 533-315-151.

ZATRUDNIĘ

AMBITNYCH programistów. Wymagana znajomość Javy lub C++ i C Sharp. Możliwość elastycznych godzin pracy. info@tradesoft.co.uk
HELPER Centrum Pomocy Prawnej Sp. z o.o. poszukuje przedstawicieli - komunikatywnych, min. średnie wykształcenie, kreatywność, elastyczne godziny pracy. praca@helper-cpp.pl
PRACA w gosp. bydło mlecz. 86/271-32-27.
SPÓŁKA ALMED zatrudni stomatologa w wyposażonym gabinecie Centrum Medycznego w Łysych powiat Ostrołęka, tel. 660-764-969.
W gospodarstwie. 604-398-165.

ROLNICTWO

KUPIĘ

********BYDŁO, maciory, knury każdej klasy. Sokółka, Łomża, Suchowola, 513-340-069.**
0001244
*****BYDŁO KAŻDEJ KONDYCJI. CAŁE PODLASIE, 797-617-032.
0001246

******BYDŁO** w każdej kondycji, maciory - 4 zł/kg, knury- 3 zł/kg. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, 663-041-519, 695-187-861.
KNURY kupię, tel. (85)685-22-45, 694-933-680.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SKUP koni rzeźnych eksportowych, 606-954-202.
0000958

SKUP MACIOR - 4,30 ZŁ/KG, KNURÓW - 3,10 ZŁ/KG, BYDŁA KAŻDEJ KLASY. ODBIÓR Z GOSPODARSTWA, TEL. 518-229-128.

SKUP słomy, siana, kukurydzy. BIOMAZ Czyżew, 86/275-59-20.
0000156

SPRZEDAM

DREWNO opałowe, kominkowe. 509-403-261
ŁADOWARKI teleskopowe, wózki widłowe, maszyny rolnicze, (86)273-63-25, 509-604-048.
ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27.
SEPERATOR do mleka nowy 1.100 zl 789-239-176.
ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, 504-252-839.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę.508-127-829.
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.

SPRZEDAM

GARAŻE blaszane bramy raty 608648356 i 183331187.
TARCICA jesion, 3cale. 500-803-398.

INNE

DOM Pomocy Społecznej w Białymstoku przy ul. Świerkowej 9 w dniu 20.11.2012 r. w godz. 10-17 organizuje Dzień Otwarty Domu. Serdecznie zapraszamy.

TURYSTYKA

*****BELGIA,** Holandia, Niemcy -soboty, niedz., pon. klima,DVD (85)747-00-01 602-664-771.
****ANTWERPIA,** Bruksela,Holandia - wtorek, środa, sobota, niedz., dvd, komfortowe mercedesy, tel. 85/662-16-00, 608-835-822.
***BELGIA** Holandia Niemcy- sobota, 606-379-966.
BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE 24h auta busy in.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277

BUDOWA, REMONT

* POLBRUK solidnie, tel. 606-910-934.
ARCHITEKT, projekty- obory, domy, gospodarcze. 606-205-923
BUDOWA silosów na kiszonkę, własne szalunki, tel. 605-300-397.

POLBRUK, granit - kompleksowo 605-371-441.
0125624

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem 510453001.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.
POSADZKI agregatem, tel. 604-400-174.
POSADZKI agregatem, tel. 605-300-397.
STUDNIA, pompy ciepła, 604-651-727.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259.
WTRYSKOWE ocieplanie 608648110.

DACHY

KRYCIE dachów -tanio, 602-333-644.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK , 501-590-388, 726-447-992.
HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

BIESIADY, kuligi, wesela. 604-108-111.
0005390

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.

OGRODZENIA

POGOTOWIE bramowe autom bramy 856632639.

OKNA I DRZWI

OKNA drzwi- najniższe ceny, profesjonalny montaż, tel. 85/746-14-46, 602-488-413.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtownia odzieży używanej.Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii,Niemiec. B-stok, Kleeberga 22, tel. (85)664-72-11 602-393-013.

ZDROWIE

GINEKOLOG

ANTYKONCEPCJA, USG 7 dni w tyg. 668-357-489.
A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.
GINEKOLOG 797-548-068.

PSYCHIATRA

*CHOROSZUCHA- PSYCHIATRZY. ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ESPERAL (CHIRURG). NERWICE, DEPRESJE, ZAB. SEKSUALNE. UL. PODLEŚNA 16, TEL. 85 732 77 35, 698-664-783. WWW.CPCHOROSZUCHA.PL
0139954

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33.
0142354

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Jesteś pracownikiem instytucji rynku pracy województwa podlaskiego i chcesz podnieść swoje kwalifikacje z języka angielskiego?

zgłoś się do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku i weź udział w projekcie pod nazwą
„Język obcy szansą na rozwój zawodowy"
Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007 - 2013.

Projekt skierowany do osób w wieku 18-64 lat, zamieszkujących województwo podlaskie, zatrudnionych w instytucjach rynku pracy należących do administracji publicznej lub organizacji pozarządowych.

TERMIN PROCESU REKRUTACJ:
od 3.12.2012r. do 14.12.2012r.

Szczegółowe informacje na temat spotkań informacyjnych oraz projektu dostępne są na stronie www.up.podlasie.pl, w zakładce projektu: Język obcy szansą na rozwój zawodowy lub w Biurze Projektu - siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku, ul. Pogodna 22, pok. nr 117, tel. 85 749 72 16, 85 744 04 18, e-mail: biuro962@wup.wrotapodlasia.pl

Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak: wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe.
91455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

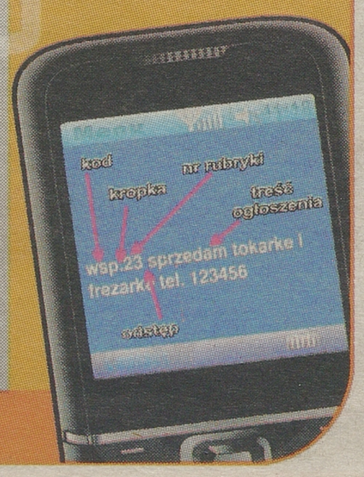

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta

Białystok, ul. św. Mikołaja 1, tel. 85 748 96 02, 748 96 03, fax 748 96 06, e-mail: *ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl*

Obsługa Agencji Reklamowych, tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta

Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44, tel./fax 748 74 40, 748 74 43 e-mail: *reklama.bialystok@mediaregionalne.pl*

Regionalne Biuro Obsługi Reklam

Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 65, lok. 3, tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24, tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6, tel. 86 216 64 64, fax 216 56 97
Suwałki, ul. Kościuszki 78A, lok. 4, tel. 565 37 80, tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe

Augustów, ul. 3 Maja 31, tel. 87 643 19 97 - Perfekt Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A, tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60, tel./fax 85 730 19 20 - Aba Plus Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45, tel./fax 85 682 46 03, 682 33 77 - Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13, tel. 86 216 74 44, fax 86 216 71 07 - TV Łomża
Mońki, ul. Białostocka 29, tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka, ul. Pocztowa 3 lok. 5, tel. 29 642 80 34 - Tygodnik Ostrołęcki (wydanie ostrowskie)
Sokółka, os. Centrum 21, tel. 85 711 25 28 Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22, tel./fax 86 275 24 08 - Vidking
Zambrów, ul. Wojska Polskiego 22, tel./fax 86 271 25 25 - Globtour

www.wspolczesna.pl

W każdy piątek

SIEDEM DNI
POLSKA, ŚWIAT

16-stronicowy dodatek w prezencie wyłącznie dla Prenumeratorów

Prezentujemy najważniejsze, najistotniejsze i najciekawsze wydarzenia z Polski i ze świata z minionego tygodnia

Prezentujemy

Komentujemy

Wyjaśniamy

Analizujemy

Tłumaczymy

Prenumeratę "Gazety Współczesnej" można zamówić:

- w naszym Biurze Obsługi Klienta przy ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku lub
- u listonosza oraz w Placówkach Poczty Polskiej lub
- wpłacając na nasze konto kwotę 28 zł

dane do przelewu: Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku, ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa
Nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609
Więcej informacji pod telefonem 85 748 95 00
oraz e-mailem prenumerata@wspolczesna.pl
oraz na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl/prenumerata

STREFABIZNESU
Przetargi i komunikaty
teraz znajdziesz w Internecie
www.podlaskie.strefabiznesu.pl

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego / tekst jedn. Dz. U. Z 2000 r Nr 98, poz. 1071 z późn. zm./ i w związku z art. 5a ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku – Prawo Budowlane /tekst jednolity Dz. U. Z 2010 r. nr 243 , poz. 1623 – z późn. zm./ Starosta Wysokomazowiecki informuje , iż na wniosek Gminy Miejskiej Wysokie Mazowieckie ul. Ludowa 15, 18-200 Wysokie Mazowieckie z dnia 12.10.2012 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne dotyczące wydania decyzji o pozwoleniu na przebudowę linii elektroenergetycznej napowietrznej 0,4 kV na linię kablową wraz z przyłączami, budowa linii energetycznej kablowej SN 15 kV oraz kontenerowej stacji transformatorowej 15/0,4 kV, obiekty zlokalizowano na działkach o nr ewidencyjnym **1482/2, 1471, 1478, 1475, 1473/9, 1473/1, 1451, 1461, 1402/22, 1402/4, 1403, 1401, 1402/20, 1402/13, 1402/8, 1402/14, 1399/2, 1402/1, 1402/9, 1390, 1389, 1374, 1385/3, 1384/2, 1338, 1375, 1341/2, 1330, 610, 611/1, 1331/1, 1331/2, 1343, 1344, 612/1** w obrębie miejscowości Wysokie Mazowieckie, ul. Długa

W związku z powyższym wyjaśnia się, iż w terminie 14 dni od dnia ukazania się powyższego obwieszczenia można zapoznać się z aktami sprawy, w pokoju nr 33 i 34 w Starostwie Powiatowym w Wysokiem Mazowieckiem w godzinach 8.00- 15.00.

A124812w04o

PRZETARG

Wójt Gminy Szypliszki
ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż następujących nieruchomości stanowiących własność Gminy Szypliszki, położonych na terenie miejscowości **Przejma Wysoka** gminy Szypliszki, opisanych poniżej :

1) nieruchomość gruntowa, oznaczona numerem działki **186/13** o powierzchni ogólnej wynoszącej **0,3582** ha. Nieruchomość przewidziana jest na uzupełnienie obszaru przyległej nieruchomości, w celu uzyskania dostępu do linii brzegowej jeziora Szelment Mały. Dopuszczalny sposób zagospodarowania w/w nieruchomości – leśny i rolny.
   Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 19500 zł.
2) nieruchomość gruntowa, oznaczona numerem działki **186/12** o powierzchni ogólnej wynoszącej **0,1245** ha. Nieruchomość przewidziana jest na uzupełnienie powierzchni przyległej nieruchomości w celu uzyskania dostępu do linii brzegowej jeziora Szelment Mały. Dopuszczalny sposób zagospodarowania ww. nieruchomości – leśny i rolny.
   Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 7600 zł.
3) nieruchomość gruntowa, oznaczona numerem działki **186/11** o powierzchni ogólnej wynoszącej **0,1112** ha. Nieruchomość przewidziana jest na uzupełnienie powierzchni przyległej nieruchomości, w celu uzyskania dostępu do linii brzegowej jeziora Szelment Mały. Dopuszczalny sposób zagospodarowania nieruchomości – leśny.
   Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 6700 zł.
4) nieruchomość gruntowa, oznaczona numerami działek: **186/5** i **186/10** o powierzchni łącznej wynoszącej **0,3849** ha, posiadająca dostęp do linii brzegowej jeziora Szelment Mały i do drogi powiatowej. Dopuszczalny sposób zago-spodarowania w/w nieruchomości – rolny i leśny.
   Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 16400 zł.

Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż wyżej opisanych nieruchomości gruntowych, odbędzie się dnia **17 grudnia 2012 r.** (poniedziałek) i rozpocznie się o godzinie 11^{00}. Miejsce przetargu – siedziba Urzędu Gminy Szypliszki, 16-411 Szypliszki, przy ul. Suwalskiej nr 21, pokój nr 6. Termin wpłaty wadium przetargowego na konto bankowe Urzędu Gminy Szypliszki, upływa z dniem **11 grudnia 2012 r.** (wtorek) włącznie.

Dodatkowe informacje o nieruchomościach będących przedmiotem przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Szypliszki, przy ul. Suwalskiej nr 21, pod nr. telefonu (87) 565-90-59 oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy www.szypliszki.biuletyn.net

A124012w04o

ZAŁÓŻ
SKLEP
INTERNETOWY
regiofirma.pl
WYBIERZ OFERTĘ
istore@mediaregionalne.pl
oprogramowanie dostarcza
platforma iStore.pl

Krótko

▲ **SIATKÓWKA** Zawodniczki Atomu Trefl przegrały w Sopocie z Rabitą Baku 0:3 (19:25, 22:25, 25:27) w 3. kolejce Ligi Mistrzyń. Była to druga porażka polskiego zespołu w tych rozgrywkach. Liderem grupy B z kompletem zwycięstw jest Rabita.

▲ **KOSZYKÓWKA** Dirk Nowitzki po raz pierwszy od operacji udzielił wywiadu. Koszykarz Dallas Mavericks przyznał, że nie wróci do gry w NBA tak szybko, jak zakładał. 19 października Niemiec miał zabieg artroskopii kolana. „Tuż po zabiegu myślałem, że będę mógł rozpocząć treningi po dwóch tygodniach, mimo że lekarze wspominali o ponad miesięcznej przerwie. Dopiero teraz zdaję sobie sprawę, że specjaliści mieli rację – powiedział 34-letni Nowitzki, który po raz pierwszy przeszedł tak poważną interwencję chirurgiczną.

▲ **KOLARSTWO** Srebrna medalistka olimpijska z Pekinu w kolarstwie górskim Maja Włoszczowska przechodzi kolejny etap rehabilitacji po kontuzji stopy na jednej z Wysp Kanaryjskich - Fuerteventurze. Nie może jeszcze biegać, ale już jeździ na rowerze szosowym. **(PAP)**

Lotto

Losowania z 13 listopada
Lotto: 2, 6, 15, 23, 26, 34.
Lotto Plus: 1, 11, 21, 33, 45, 49.
Mini Lotto: 7, 8, 13, 22, 36.
Kaskada: 8, 10, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 23, 24.
Multi Multi (godz. 14): 2, 6, 9, 10, 14, 21, 32, 40, 42, 50, 51, 53, 55, 57, 62, 63, 64, 67, 76, 80 **Plus:** 55.
Multi Multi (godz. 22.15): 1, 2, 3, 8, 17, 21, 23, 29, 48, 50, 53, 54, 56, 57, 60, 67, 69, 73, 76, 78 **Plus:** 53.

Tenis >> Zakończenie 18. edycji amatorskich rozgrywek

Nowy mistrz Ligi Stanleya

GW patronat

Paweł Szpakowicz został dziesiątym triumfatorem Letniej Ligi Tenisowej „Stanley". W decydującym meczu finałowym pokonał Andrzeja Sienkiewicza 7:5, 0:6, 6:2.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Dobiegła końca już osiemnasta edycja amatorskich rozgrywek tenisistów organizowanych przez Ośrodek Tenisowy „Stanley". Jest to najstarsza liga w Białymstoku skupiająca także i miłośników białego sportu z innych miast naszego regionu, a także i zagranicy. W tegorocznych zmaganiach w najwyższej klasie: ekstralidze brał udział Iwan Botwin z Białorusi. Wcześniej i to z sukcesami występował w nich Carsten Engel z Niemiec.

Trzeba też dodać, że tak rozbudowane rozgrywki dla amatorów (cztery ligi) niespotykane są w innych miastach Polski.

W sobotę, podczas uroczystej gali w gościnnych podwojach klubu „Zenit" największe powody do radości miał Paweł Szpakowicz, który w tym roku wygrał ekstraligę. W finale miał godnego siebie rywala: Andrzeja Sienkiewicza. W trzecim decydującym spotkaniu Szpakowicz wygrał 7:5, 0:6, 6:2.

W przyszłym roku w ekstralidze zagrają zwycięzcy z I ligi: Jarosław Waszkiewicz, Sebastian Grynczel, Mariusz Klimaszewski i Janusz Wilanowski.

Natomiast do I ligi awansowali: Wiesław Tichoniuk, Aleksander Wasyluk, Leon Doliński i Grzegorz Święcicki.

Przed wręczeniem pucharów uczestnicy ligi uczcili pamięć zmarłego w tym roku swojego kolegi Mirosława Kozłowskiego czterokrotnego zwycięzcę rozgrywek.

W zimie na kortach Stanleya ruszają rozgrywki amatorów w halach pneumatycznych, czyli w popularnych „balonach". Zapisy do ligi: tel. 85 743 47 43.

M. Klimaszewski

Paweł Szpakowicz (z lewej) został tegorocznym zwycięzcą amatorskich rozgrywek tenisistów. Puchar otrzymał z rąk organizatora Andrzeja Kondeja (z prawej) z Ośrodka Tenisowego „Stanley".

▲ **Wyniki Letniej Ligi Stanleya sezon 2012**
Ekstraliga
Finał: Paweł Szpakowicz – Andrzej Sienkiewicz 7:5, 0:6, 6:2 (2:1 i zwycięstwo Szpakowicza).
Ostateczna kolejność: 1. Paweł Szpakowicz, 2. Andrzej Sienkiewicz, 3. Piotr Rusiłowicz, Miłosz Karbowski, 5. Iwan Botwin, 6. Zdzisław Hrynkiewicz, 7. Andrzej Wasiluk, 8. Jacek Klimaszewski, 9. Marek Makal, 10. Andrzej Maliszewski, 11. Jarosław Żołądkowski, 12. Adam Jarmołajew, 13. Andrzej Marczuk, 14. Ryszard Karalus, 15. Artur Krasowski, Albert Augustynowicz.
I liga: 1. Jarosław Waszkiewicz, 2. Sebastian Grynczel, 3. Mariusz Klimaszewski, 4. Janusz Wilanowski, 5. Cezary Tomczak, 6. Jan Aleksiejuk, 7. Jan Karpiuk, 8 Leszek Cwalina, 9. Jerzy Wojniak, 10. Michał Pająk, 11. Stanisław Kulesza, 12. Włodzimierz Kleban, Jerzy Giersberg, Adam Matreńczyk.
II liga: 1. Wiesław Tichoniuk, 2. Aleksander Wasyluk, 3. Leon Doliński, 4. Grzegorz Święcicki, 5. Andrzej Kondej, 6. Mirosław Doktór, 7. Krzysztof Czaczkowski, 8. Artur Puchnarewicz, 9. Tomasz Frankowski, 10. Mirosław Siemieńczuk, 11. Dobiesław Hruszka, 12. Marcin Prokopowicz.
I liga powyżej 45 lat: 1. Mariusz Klimaszewski, 2. Adam Bałakier, 3. Jan Aleksiejuk, Jan Karpiuk, 5. Leon Doliński, 6. Jerzy Wojniak, 7. Janusz Wilanowski, 8. Andrzej Kondej, 9. Marek Smalkowski, 10. Mirosław Dotór, 11. Cezary Tomczak, 12. Sławomir Hruszka..
Puchar Ligi
Finał: Andrzej Sienkiewicz – Marek Makal 6:4, 7:5.

Triumfatorzy

1995: Mirosław Kozłowski
1996: Carsten Engel
1997: Witold Głuszuk
1998: Witold Głuszuk
1999: Mirosław Kozłowski
2000: Mirosław Chilimoniuk
2001: Artur Krasowski
2002: Mirosław Kozłowski
2003: Mirosław Kozłowski
2004: Zdzisław Hrynkiewicz
2005: Piotr Rusiłowicz
2006: Andrzej Wasiluk
2007: Mirosław Kozłowski
2008: Zdzisław Mozolewski
finalista: M. Kozłowski
2009: Zdzisław Mozolewski
finalista: Z. Hrynkiewicz
2010: Zdzisław Mozolewski
finalista: P. Rusiłowicz
2011: Zdzisław Mozolewski
finalista: P. Szpakowicz
2012: Paweł Szpakowicz
finalista: A. Sienkiewicz

Formuła 1 >> W niedzielę może być wszystko jasne

Sebastian Vettel najbliżej tytułu

W niedzielę po raz pierwszy kierowcy Formuły 1 będą mieli okazję rywalizować na torze wybudowanym niedawno w Austin. Właśnie w stanie Teksas może dojść do wyłonienia mistrzów świata, a najbliżej tytułu są Niemiec Sebastian Vettel i jego team Red Bull-Renault.

Jeszcze kilka miesięcy temu w prasie pojawiały się niepokojące informacje, że amerykańska strona może nie zdążyć na czas z budową obiektu. Jednak w ostatnich tygodniach szef F1 Bernie Ecclestone uspokajał i tłumaczył, że wszystko się uda, a kolejne wizytacje rozwiewały powoli niepewność.

Red Bull-Renault pewny swego

Chyba nikt nie przewidywał, że właśnie pierwsze zawody w Austin mogą od razu zapisać się wielkimi literami w historii F1 i przynieść rozstrzygnięcia nie tylko w zmaganiach kierowców, ale i konstruktorów.

W tym ostatnim przypadku jest to niemal pewne, bowiem najlepszy zespół ostatnich dwóch sezonów Red Bull-Renault ma na koncie 422 punktów, o 82 więcej od Ferrari (340 pkt), a do końca sezonu może maksymalnie zdobyć 86. To stawia ekipę spod znaku „Czerwonego Byka" w komfortowej sytuacji, bowiem wystarczą jej cztery „oczka" uzyskane w GP USA.

W indywidualnej rywalizacji pewne jest tylko, że mistrzem będzie po raz trzeci z rzędu Vettel, prowadzący z dorobkiem 255 punktów w klasyfikacji MŚ; albo – również trzeci raz w karierze, po sukcesach w latach 2005-06 w barwach Benettona – Hiszpan Fernando Alonso z Ferrari, który traci do lidera dziesięć pkt.

Jeśli w Austin Niemiec odnotuje szósty triumf w sezonie, a jego rywal finiszuje najwyżej na piątej pozycji, wszystko będzie jasne. Możliwe są też inne scenariusze, ale w każdym kluczowe jest powiększenie o przynajmniej 15 punktów obecnej przewagi.

Hiszpan tylko trzykrotnie stawał na najwyższym stopniu podium, więc – w razie niepowodzenia w USA – nic mu nie da nawet wygrana w GP Brazylii. W razie remisu w punktach decyduje liczba zwycięstw.

Alonso musi patrzeć za siebie

Alonso będzie na dodatek musiał odpierać napór trzeciego w stawce Raikkonena – 198 pkt. Fin teoretycznie też może stracić swoją lokatę, ale na razie ma sporą przewagę nad rywalami: Webberem – 167 oraz Brytyjczykami z McLaren-Mercedes Hamiltonem – 165 i Jensonem Buttonem - 153

Przed GP USA Vettel kurtuazyjnie podkreślał w wywiadzie, że w równym stopniu on i Alonso zasługują na końcowy sukces, bo prezentowali niemal taki sam poziom przez cały rok, uzyskując podobne wyniki.

– Patrząc na dotychczasowe wyścigi uważam, że moje i Fernando problemy czy awarie się również wyrównują. Liczę, że limit pecha obaj już wyczerpaliśmy i do samego końca będziemy się dobrze spisywać, tak jak i nasze bolidy, a wygra po prostu lepszy z nas" – powiedział Niemiec, który w niedzielę odnotuje 100. start w F1. **(PAP)**

Piłka nożna >> Wyróżnienia ligi hiszpańskiej

Lionel Messi znów z nagrodą

Argentyńczyk Lionel Messi został uznany najlepszym piłkarzem i napastnikiem ligi hiszpańskiej sezonu 2011/2012. To czwarte z rzędu takie wyróżnienie dla 25-letniego zawodnika Barcelony. W głosowaniu udział wzięli trenerzy i piłkarze.

Najlepszym szkoleniowcem wybrano Pepa Guardiolę z FC Barcelona. Pozostałymi nagrodami „podzielili" się inni gracze katalońskiego klubu oraz mistrza kraju Realu Madryt. Jedynym piłkarzem spoza tych drużyn, któremu udało się zdobyć wyróżnienie (w kategorii odkrycie) jest Isco (Malaga FC).

Messi cieszy się z drugiej nagrody za sezon 2011/2012. Pod koniec października odebrał po raz drugi z rzędu „Złoty But" - dla najlepszego strzelca lig europejskich. W ekstraklasie strzelił 50 bramek, co dało mu 100 punktów (w najlepszych ligach przelicznik wynosi 2,0). Wyprzedził o cztery gole i osiem punktów Portugalczyka Cristiano Ronaldo z Realu Madryt.

▲ **Nagrody za sezon 2011/2012:**
najlepszy piłkarz: Leo Messi (FC Barcelona).
najlepszy trener: Pep Guardiola (FC Barcelona).
najlepszy bramkarz: Iker Casillas (Real Madryt).
najlepszy obrońca: Sergio Ramos (Real Madryt).
najlepszy środkowy pomocnik: Xabi Alonso (Real Madryt).
najlepszy ofensywny pomocnik: Andres Iniesta (FC Barcelona).
najlepszy napastnik: Leo Messi
najlepszy grający fair play: Carles Puyol (FC Barcelona).
odkrycie sezonu: Isco (Malaga FC).
(PAP)

PAP

Argentyńczyk Lionel Messi został uznany najlepszym piłkarzem ligi hiszpańskiej sezonu 2011/2012

Badminton >> SKB Litpol-Malow Suwałki i Hubal Białystok ruszają do walki w ekstraklasie

Chcą się spotkać w wielkim finale

Broniący tytułu suwalczanie i brązowy medalista z Białegostoku są murowanymi faworytami rozgrywek o Drużynowe Mistrzostwo Polski.

Wojciech Drażba
sport@wspolczesna.pl

Ekstraklasa została w tym sezonie okrojona do pięciu zespołów. Wycofali się z niej wicemistrz kraju Technik Głubczyce, LUKS Badminton Choroszcz, czwarta ekipa poprzedniego sezonu oraz Piast Słupsk.

– Nie powinniśmy mieć problemów z pokonaniem AZS AGH Kraków, Kolejarza Częstochowa i AZS UWM Olsztyn – uważa Lech Szargiej, prezes Hubala. – Chcemy wreszcie dobrać się do skóry Suwałkom i sięgnąć po pierwszy w historii naszego klubu tytuł.

W. Drażba

Zawodnicy SKB Litpol-Malow Łukasz Moreń (z lewej) i Adam Cwalina należą do europejskiej czołówki, ale na międzynarodowej arenie występują z innymi partnerami. Wspólnie grają tylko w lidze.

Hubal się wzmocnił

Białostoczanie pozyskali z pobliskiej Choroszczy Annę Narel. Czołowa polska singlistka zastąpi Ewę Jarocką-Burniewicz, która wyjechała na roczny staż do Kanady. Najmocniejszym punktem zespołu pozostaje Białorusinka Alesja Zajcewa, olimpijka z Londynu, a żeńską cześć ekipy uzupełniają utalentowane deblistki Ewa Piotrowska i Edyta Tarasewicz. Męską część kadry tworzą młodzi, ale doświadczeni już Michał Rogalski, Adrian Dziółko, Patryk Szymoniak i Mateusz Dubowski. Wszyscy panowie na co dzień trenują w ośrodku PZBad w Warszawie.

– Hubal będzie naszym najgroźniejszym rywalem, ale jestem przekonany, że już po raz 13. zdobędziemy złoty medal – mówi Jerzy Szleszyński, prezes SKB Litpol-Malow. – Wciąż możemy pochwalić się najmocniejszym składem.

Gwiazdami suwalskiej drużyny nadal będą olimpijczycy Kamila Augustyn, Michał Łogosz i Adam Cwalina, a także reprezentant Polski Łukasz Moreń. W zespole wystąpi utytułowana Joanna Szleszyńska-Łogosz, która będzie mogła tworzyć parę z doświadczoną Moniką Bieńkowską, która poprzedni sezon spędziła w Badmintonie Choroszcz. Trener Jacek Niedźwiedzki będzie miał ponadto do dyspozycji Ukrainkę Annę Kobcewą i Macieja Poulakowskiego oraz młodych Marię Taraszkiewicz, Wojciecha Zaborowskiego i Mateusza Szwejkowskiego.

Zmienił się system

Zmniejszenie się liczby uczestników sprawiło, że w tym sezonie nie będzie ligowych kolejek. Pięć drużyn najpierw spotka się na dwóch dwudniowych turniejach, na których zagra systemem każdy z każdym. Pierwszy z nich zostanie przeprowadzony już w najbliższy weekend w Krakowie, a drugi w połowie grudnia w Białymstoku. Następnie najlepsze cztery zespoły, 1. z 4. i 2. z 3., zmierzą się w półfinałach (mecz, rewanż i ewentualnie trzecie spotkanie). Zwycięzcy spotkają się w wielkim finale.

– Mam nadzieję, że walkę o złoto Suwałki stoczą z Białymstokiem – mówi prezes Szleszyński. – Dla podlaskiego badmintona nie byłoby dobrze, gdybyśmy wpadli na siebie już w półfinale.

Do pierwszej próby sił SKB Litpol-Malow i Hubala dojdzie pod Wawelem w tę niedzielę. Nie będzie ona jednak miarodajna. W białostockiej drużynie zabraknie Rogalskiego, który po niedawnych Akademickich Mistrzostwach Świata w Korei skorzystał z zaproszenia gospodarzy na kilkunastodniowe treningi. Jeszcze bardziej będzie osłabiony w Krakowie suwalski zespół. Rehabilitację po operacji zerwanego podczas igrzysk w Londynie ścięgna Achillesa jeszcze do końca roku będzie przechodził Łogosz. Kontuzjowani są też Taraszkiewicz i Poulakowski, a z Ukrainy nie będzie mogła dojechać Kobcewa. Każdy wynik w meczu faworytów jest więc możliwy.

– Na pewno nie będzie remisu, bo już nie przewiduje go nowy regulamin spotkań – opowiada Waldemar Grzegorzewski, trener Hubala. – Jeżeli po obu singlach męskich, grze pojedynczej kobiet, deblach panów i pań oraz mikście stan meczu wyniesie 3:3, w którejś z tych gier zostanie rozegrany „złoty set". Zaczerpnięte z ligi duńskiej rozwiązanie powinno uatrakcyjnić naszą ekstraklasę – uważa szkoleniowiec.

Szachy >> Turniej klasyfikacyjny

Wygrana Kostyry

arch. pryw.

Zwycięzcy turnieju „A" (od lewej): Przemysław Filewicz (3. miejsce), Władimir Wieremiejczik (2. miejsce), Stanisław Kostyra (1. miejsce), Gabriela Burakowska (4. miejsce)

Stanisław Kostyra (MUKS Stoczek 45 Białystok) z dorobkiem 8,5 pkt. zwyciężył w Turnieju Klasyfikacyjnym „Białystok Jesień 2012" w szachach. Drugie miejsce zajął Władimir Wieremiejczik (Grodno) – 8 pkt., a trzeci był Przemysław Filewicz (Olimpik Mońki) – 6 pkt.

W turnieju „B" triumfował Tomasz Zoch z Bielska Podlaskiego – 7,5 pkt, który wyprzedził Grzegorza Rećko (Wasilków) – 7 i Tomasza Trofimiuka (MUKS Stoczek 45) – 6,5.

W turnieju „C" pierwsze miejsce zajął Paweł Kozłowski (MKSz-MDK Białystok) – 9 pkt. Drugi był Michał Sadowski (MUKS Stoczek 45) – 7, a trzeci Marcin Ptak (MUKS Stoczek 45) – 7 pkt. **(mark)**

58. Plebiscyt „Gazety Współczesnej" na 10 Najpopularniejszych Sportowców >>

Mamy już pierwsze zgłoszenia

Kamil Kryński – lekkoatleta Podlasia Białystok i student Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, olimpijczyk z Londynu, mistrz kraju w biegu na 200 metrów oraz w sztafecie 4x100 metrów, jak również wicemistrz Polski w biegu na 200 metrów został zgłoszony jako pierwszy przez naszych Czytelników do 58. Plebiscytu „Gazety Współczesnej" na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa Podlaskiego w 2012 roku. Przypomnijmy, że Kamil Kryński triumfował w ubiegłym roku, wygrywając 57. Plebiscyt.

Do listopada czekamy na Państwa propozycje sportowców z naszego regionu, którzy powinni znaleźć się na liście, z której od grudnia wybierać będziemy dziesiątkę najpopularniejszych.

Przypomnijmy, że swoich faworytów należy zgłaszać na specjalnym **kuponie**, który drukujemy obok. Należy go wysłać lub dostarczyć do naszej redakcji: „Gazeta Współczesna" ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok.

Swoich kandydatów można też zgłosić mailem: **sportowiec@wspolczesna.pl** lub po prostu dzwoniąc do nas: tel. **85 748 74 29.**

Na naszej stronie internetowej: **www.wspolczesna.pl** uruchomiliśmy już także specjalny serwis poświęcony naszemu Plebiscytowi.

Miło nam poinformować, że partnerem naszego Plebiscytu została firma „Decathlon", która juz wkrótce otworzy w Białymstoku pierwszy sklep ze sprzętem sportowym do uprawiania niemal wszystkich dyscyplin sportowych na poziomie zawodowym jak i amatorskim. **(mark)**

Ostatni zwycięzcy

2011: Kamil Kryński (Podlasie Białystok) lekkoatletyka
2010: Tomasz Frankowski (Jagiellonia) – piłka nożna
2009: Paweł Skowroński (UKS Dojlidy Białystok) kajakarstwo
2008: Marek Twardowski (Sparta Augustów) kajakarstwo.
2007: Marek Twardowski (Sparta Augustów) kajakarstwo.
2006: Paweł Głażewski (Hetman Białystok) boks
2005: Katarzyna Pułkośnik (OKF Łapy) judo
2004: Krystyna Zabawska (Podlasie Białystok) lekkoatletyka
2003: Jolanta Matejczuk (Białostocki Klub Balonowy) sport balonowy
2002: Mariusz Dziembowski (Hetman Białystok) boks
2001: Krystyna Zabawska (Podlasie Białystok) lekkoatletyka
2000: Piotr Sawicki (Białostocki Klub Karate) karate

Zgłaszam kandydata do tytułu **KUPON**

NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA ROKU 2012

Imię i nazwisko sportowca

Dyscyplina / Klub

Uzasadnienie zgłoszenia

Imię i nazwisko zgłaszającego

Organizator: Gazeta Współczesna Partner: DECATHLON

GWsport
www.wspolczesna.pl

W najbliższy weekend rusza badmintonowa ekstraklasa.

Czytaj str. 15

ISSN 0137-9488

Koszykówka >> Marcin Krajewski zakończył bogatą karierę

Nie żałuję żadnego sezonu

Kończą kariery najlepsi koszykarze regionu. Po Andrzeju Sinielnikowie, Tomaszu Kujawie w tym roku z ligowym parkietem pożegnał się Marcin Krajewski.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Przed pierwszym, tegorocznym ligowym meczem Tura Bielsk Podlaski miejscowi działacze i kibice pożegnali kończącego karierę koszykarską Marcina Krajewskiego. Popularny „Cinek" (rocznik 1973) przez ponad 20 lat był podstawowym zawodnikiem wszystkich drużyn, w których występował, począwszy od szkolnych zespołów poprzez Instal Białystok, AZS Koszalin, Zastal Zielona Góra aż po Tura Bielsk Podlaski. W barwach Dojlid-Instalu, Płyt Grajewo przez trzy sezony grał na pozycji centra w ponad 80 meczach polskiej ekstraklasy. Należał do najlepiej zbierających z tablic obok Krzysztofa Błaszczyńskiego i Tyrone`a Thomasa. W sezonie 1996/97 miał na koncie 151 zbiórek (55 w ataku i 96 w obronie), średnio zdobywał 8,2 pkt w meczu (1995/96) czy 5,21 pkt (sez. 1996/97).

– Na pewno wielki żal kończyć swoją przygodę z koszykówką. Na parkietach spędziłem przecież pół swojego życia – mówi 39-letni dziś Marcin Krajewski.

– Kalendarza nie da się jednak oszukać. Chociaż może gdyby nie kłopoty z kręgosłupem wsparłbym jeszcze młodszych kolegów. A tak niestety, nawet w amatorskich ligach ciężko mi już byłoby grać – mówi smutnym głosem popularny „Cinek".

– „Cinek", skąd mój przydomek? Jeszcze z czasów kadeta. W zespole było trochę Marcinów, Marcinków i tak jeden z kolegów Wojtek powiedział do mnie któregoś dnia „Cinek" no i tak to już zostało aż do dziś – śmieje się Krajewski.

Fot. A. Chomicz

Marcin Krajewski zawodniczą karierę zakończył grając w drugoligowym Turze Bielsk Podlaski

Umiejętności koszykarskie dostał w genach po mamie, koszykarce Włókniarza Białystok. Do Instalu trafił w 1986 przechodząc przez wszystkie drużyny młodzieżowe. Jego pierwszym trener był w białostockim klubie Andrzej Grzegorczyk. Za sobą ma także występy w kadrze juniorskiej. Szczytem kariery Krajewskiego były trzy sezony występów w ekstraklasie.

– Każdy sezon miał swoje zalety. Nie było takiego, w którym bym czegoś żałował. Chociaż jest jeden taki mecz... To pamiętne pojedynki z Notecią Inowrocław, gdy walczyliśmy o powrót do ekstraklasy. U siebie przegraliśmy dwa spotkania, później wygraliśmy dwa mecze na wyjeździe i mając rywala w decydującym starciu u siebie, przegraliśmy w samej końcówce. Tak, ten mecz mi bardzo utkwił w pamięci – wspomina „Cinek".

Marcin Krajewski po degradacji białostockiej drużyny przeniósł się na dwa sezony do Koszalina i Zielonej Góry, gdzie grał w pierwszoligowych drużynach. W 2003 roku powrócił do Białegostoku i tu wsparł zespół Żubrów, a na koniec kariery drugoligowy Tur Bielsk Podlaski.

– Fajnie było jeszcze grać i wiedzieć, że jest się przydatnym w drużynie. To bardzo ważne na końcu kariery, gdy widzisz, że dajesz z siebie wszystko i to sprawia ci jeszcze wielką przyjemność. Jednak przychodzi kiedyś moment, że musisz powiedzieć pas. I ten moment właśnie nadszedł. Chciałbym jeszcze na koniec podziękować wszystkim trenerom, kolegom z drużyn, kibicom, za te wszystkie piękne chwile które przeżyliśmy razem – kończy Marcin „Cinek" Krajewski.

Drużyny, w których grał Marcin Krajewski
1990-1996: Instal Białystok (II liga)
1996-1997: Dojlidy Białystok (ekstraklasa)
1997-1998: Płyty Grajewo (esktraklasa)
1998-2001: Rodex Białystok (I liga)
2001-2002: AZS Koszalin (I liga)
2002-2003: Zastal Zielona Góra (I liga)
2003-2009: Mispol Żubry Białystok
2009-2012: Tur Bielsk Podlaski (II liga)

Piłka nożna >>

Probierz w Bełchatowie

archiwum

Michał Probierz znów w grze. Od środy jest trenerem GKS Bełchatów

Michał Probierz zastąpił w środę Jana Złomańczuka na stanowisku trenera piłkarzy PGE GKS Bełchatów. Zadaniem nowego szkoleniowca będzie utrzymanie w lidze drużyny, która po jedenastu kolejkach zamyka tabelę T-Mobile Ekstraklasy.

W poniedziałek Probierz z trybuny honorowej bełchatowskiego stadionu oglądał pojedynek z Pogonią Szczecin, przegrany przez gospodarzy 0:1. W środę 40-letni szkoleniowiec zdecydował się poprowadzić zespół PGE GKS w kolejnych meczach ligowych.

Probierz jest już trzecim szkoleniowcem prowadzącym ekipę PGE GKS w bieżących rozgrywkach. Po pięciu kolejkach bełchatowski zespół nie miał na swoim koncie żadnego punktu. Taki wynik skłonił do rezygnacji Kamila Kieresia, którego zastąpił Złomańczuk.

Po 11. kolejkach bełchatowianie z czterema zdobytymi punktami zamykają tabelę, mając o cztery mniej od dorobku gwarantującego utrzymanie. Prezes klubu Marcin Szymczyk ma nadzieję, że Probierz odmieni jego zespół tak, jak zrobił to z drużyną Łódzkiego Klubu Sportowego w ub. sezonie.

Pracę w ŁKS Probierz rozpoczął po pięciu kolejkach, gdy zespół z jednym punktem był na ostatnim miejscu w lidze. W siedmiu kolejnych meczach łodzianie zdobyli 13 pkt. i awansowali na jedenastą pozycję. Później Probierz wyjechał do Grecji i podjął pracę w Arisie Saloniki. Po jego wyjeździe ŁKS znów grał nieskutecznie i ostatecznie spadł z T-Mobile Ekstraklasy.

Działacze ŁKS do dzisiaj są jednak przekonani, że gdyby Probierz pracował przy al. Unii do zakończenia sezonu, to ich zespół utrzymałby się w lidze. Z pewnością inaczej potoczyłyby się też losy szkoleniowca, który w Salonikach pracował tylko dwa miesiące.

5 stycznia Probierz rozwiązał kontrakt z Arisem i wrócił do Polski. 1 marca został szkoleniowcem Wisły Kraków, którą prowadził do 1 października. Po przegranym 0:2 meczu z Piastem Gliwice, w szóstej kolejce bieżącego sezonu, podał się do dymisji.

(PAP)

Piłka nożna >> Piłkarze mogą liczyć na zorganizowany doping już w meczu z Koroną

Jest porozumienie. Kibice wracają na trybuny

Na meczu Jagiellonii Białystok z Koroną Kielce wreszcie będzie głośno. Kibice tworzący zorganizowany doping wracają na trybuny. Ich protest zostaje przerwany.

Negocjacje z przedstawicielami stowarzyszenia kibiców „Dzieci Białegostoku" prowadził od dłuższego czasu prezes Jagiellonii Cezary Kulesza. We wtorek wieczorem strony osiągnęły porozumienie. Fani zdecydowali się powrócić na stadion.

– Rozmowy nie należały do łatwych, ale moim zdaniem najważniejsze, że się dogadaliśmy. Kibice chcieli dopingować, a nam zależało, żeby piłkarze mieli ich wsparcie. To normalna sytuacja i tak powinno być zawsze. Mecz piłkarski bez kibiców traci wiele na atrakcyjności – komentuje prezes Jagiellonii.

Protest kibiców trwał w zasadzie od początku bieżącego sezonu. Fani mieli pretensje do władz klubu, że te przyzwalają policji na zbyt dużą aktywność na stadionie, ich zdaniem, niewspółmierną do zagrożenia, jakie niesie za sobą mecz piłkarski.

Oliwy do ognia dolał późniejszy incydent na tle rasistowskim z Ugo Ukahem w Szczecinie, po którym klub zerwał współpracę ze stowarzyszeniem kibiców, które co prawda, nie wzięło za to odpowiedzialności, ale podjęło decyzję o samozawieszeniu. Taki stan rzeczy trwał blisko miesiąc. W efekcie reaktywacja działalności zbiegła się z porozumieniem z klubem w sprawie dopingu.

– Od sierpnia prowadziliśmy protest w postaci bojkotu meczów w Białymstoku (...). Ten czas owocował jednak w spotkania i rozmowy z wieloma stronami, zarówno kibicami, jak i klubem. W następstwie osiągnięto to, co w tej chwili jest najbardziej możliwe – porozumienie z klubem w sprawie sytuacji kibiców Jagiellonii na meczach – czytamy w oświadczeniu wydanym przez „Dzieci Białegostoku".

(ted)

Fot. A. Chomicz

Trybuna pod zegarem na Stadionie Miejskim znów zapełni się fanami Jagiellonii